

Uniwersytet Warszawski
Wydział Historii

Marcin Noras
Numer albumu: 436670

Małżeństwa w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874

Praca magisterska na kierunku historia

Praca wykonana pod kierunkiem
dra hab. prof. ucz. Marcina R. Pauka
Zakład Historii Średniowiecznej

Warszawa, styczeń 2022

Streszczenie

Praca skupia się na tematyce analizy małżeństw w parafii Bieruń na pograniczu Górnego Śląska i Małopolski w trzeciej ćwierci XIX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem badania odległości małżeńskich. Zawiera skrótowe przedstawienie sytuacji gospodarczej, politycznej, komunikacyjnej miasta i parafii Bieruń, stanowiącej kontekst i tło analizowanych zjawisk. Oprócz podstawowych danych statystycznych (ilość małżeństw, wiek i stan cywilny nupturientów) zbadano też natężenie egzo- i endogamii, które następnie umiejscowiono w kontekście innych miejscowości regionu i współczesnej Polski, a także wydarzeń historycznych i przemian gospodarczo-społecznych. Ważnym elementem pracy jest próba odnalezienia zależności między zmianami w odległościach małżeńskich i egzogamii a uruchomieniem połączenia kolejowego na terenie parafii. Wytyczono także obszary szczególnego natężenia małżeństw egzogamicznych, oraz odnotowano zmiany w ich występowaniu w różnych okresach. Zaprezentowano także bliższą analizę wybranych przypadków egzogamii, szczególnie interesujących ze względu na odległość bądź miejsce pochodzenia. Pobocznym wątkiem pracy jest zaprezentowanie kilku możliwych tematów badawczych związanych z Bieruniem.

Słowa kluczowe

demografia, małżeństwa, odległość małżeńska, endogamia, egzogamia, Górny Śląsk, Bieruń, Ziemia Pszczyńska, XIX wiek, industrializacja, rozwój kolei, statystyka małżeństw

Tytuł pracy w języku angielskim

Marriages in the Bieruń parish in the years 1850-1874

Spis treści

Spis treści	3
Wstęp	4
a) Temat i cel pracy	4
b) Struktura pracy	5
c) Stan badań	5
d) Podziękowania	8
Rozdział 1. Bieruń w XIX wieku	9
1.1. Społeczność Bierunia w XIX wieku	9
1.2. Podziały administracyjne	10
1.3. Kościoły i duchowni parafii	13
1.4. Sieć transportowa	14
1.5. Przemysł	17
Rozdział 2. Baza źródłowa	19
2.1. Charakterystyka źródła	19
2.2. Metody opracowania	21
2.3. Specyfika badań	23
Rozdział 3. Analiza statystyczna	26
3.1. Podstawowe dane demograficzne	26
3.2. Średnie odległości małżeńskie	28
3.3. Małżeństwa endogamiczne	30
3.4. Małżeństwa egzogamiczne wewnątrzparafialne	32
3.5. Bliska egzogamia	37
Rozdział 4. Analiza małżeństw egzogamicznych	40
4.1. Podział na klastry	40
4.2. Główne kierunki mobilności małżeńskiej	41
4.3. Analiza wybranych małżeństw egzogamicznych	42
Rozdział 5. Wnioski i konkluzje	48
5.1. Widoczne fazy i dynamika	48
5.2. Porównanie danych liczbowych	49
Zakończenie	52
Bibliografia	54
Spis ilustracji i tabel	56

Wstęp

a) Temat i cel pracy

Bieruń wśród swoich mieszkańców znany jest jako miasto „ujków” – czyli „wujków” w gwarze śląskiej. Termin ten przenika nawet do materiałów promocyjnych miasta. W 2021 roku Muzeum Miejskie w Bieruniu nazwało swoją letnią ofertę programową „Wakacje z Ujkami”. Nazwa ta bierze się od skomplikowanej sieci powiązań rodzinnych, łączących bieruńskie familie – każdy miał być dla każdego „ujkiem”. Badania genealogiczne rzeczywiście, przynajmniej w części, potwierdziły ten stan rzeczy. Skłoniły mnie też do zadawania pytań o bardziej naukowym o charakterze – na przykład jakie okoliczności mogły mieć wpływ na genezę tego (dość nietypowego) przydomka, oraz jaką rzeczywistą skalę mogło mieć to zjawisko. Oryginalnym pytaniem, które stanowi jądro tej pracy, było: czy budowa kolei w Nowym Bieruniu w 1859 roku wpłynęła w zauważalny sposób na małżeństwo mieszkańców bieruńskiej parafii? Wokół tego pytania koncentruje się struktura opracowania, rozszerzona jednak o inne, konieczne zagadnienia.

Bieruń, ze względu na swoje peryferyjne położenie, zarówno w czasach pruskich/niemieckich, jak i w II RP, nie był atrakcyjnym przedmiotem badań. Uwagę badaczy przykuwała raczej sąsiednia, książęca Pszczyna, a przede wszystkim położone na północ od Bierunia centra przemysłowe. Dopiero połowa XX wieku przyniosła pewną zmianę, potencjał badawczy pozostaje jednak znaczny.

Istotny jest też pewnego rodzaju lokalny patriotyzm oraz pragnienie przyczynienia się do rozwoju lokalnej tożsamości. Bieruń jest miejscem, z którego pochodzę i w którym spędziłem większość życia. Zainteresowanie miejscową historią w mieście rozwija się stale, jednak wśród zasłużonych pasjonatów brakuje często głosu naukowego. Jakkolwiek amatorska działalność historyczna ma nieocenioną wartość dla zachowania lokalnej tożsamości, powoduje ona czasami powielanie niezweryfikowanych informacji, plotek, lub „miejskich legend”. Niniejsza praca nie jest próbą rozprawienia się z tymi „legendami” - to wymagałoby znacznie szerszych badań, o znacznie większym zakresie czasowym, niż byłoby to adekwatne dla pracy magisterskiej. Niemniej uważam, że opracowanie tego rodzaju jest potrzebne dla rozwoju kultury w Bieruniu, szczególnie w oparciu o niewykorzystane dotąd źródła. Praca nad tym tekstem jest też okazją do wskazania propozycji możliwych kierunków badawczych.

„Last, but not least” na kształt i temat tego tekstu wpłynęły okoliczności, w jakich powstawała. Ograniczenia związane z pandemią COVID-19 znacznie utrudniały dostęp do

materiałów archiwalnych przez większość trwania moich studiów magisterskich, rozpoczętych w 2020 roku. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, które przechowuje oryginały ksiąg metrykalnych parafii Bieruń, było niedostępne dla osób z zewnątrz aż do czerwca 2022 (początkowo ze względu na pandemię, później z powodu remontu), skutecznie uniemożliwiając porównanie duplikatów źródła z ich oryginałem. Konieczne zatem było dostosowanie zakresu prac do możliwości ich realizacji. W sukurs przyszło mi Śląskie Towarzystwo Genealogiczne „Silius Radicum”, konsekwentnie digitalizujące i udostępniające materiały archiwalne. Umożliwiło mi to pracę na materiale źródłowym w sytuacji niedostępności archiwów.

b) Struktura pracy

Przygotowana rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich stanowi faktograficzne wprowadzenie dla zrozumienia kontekstu historycznego opisywanego czasu i miejsca. Przedstawione są w nim dzieje społeczności Bierunia w XIX w., dostępność sieci transportowej, przynależność administracyjna poszczególnych miejscowości parafii, charakterystyka funkcjonowania samej parafii, rozwój przemysłu, oraz inne czynniki mogące wpływać na opisywane w pracy zjawiska. Drugi rozdział zawiera informacje dotyczące samego źródła, jego genezy i charakterystyki. Dalszy rozdział jest prezentacją metodologii badań; zawiera też wyjaśnienie problemów związanych z badaniami. Trzeci i czwarty rozdział poświęcony będzie na przedstawienie właściwych danych, podzielonych na dwa rozdziały ze względu na tematykę. Rozdział trzeci stanowi ogólną analizę statystyczną całości danych, zawierając m. in. informacje na temat wieku czy stanu cywilnego nupturientów. Rozdział czwarty stanowi natomiast analizę centralnego problemu opracowania, tj. zjawisk endo- i egzogamii. Rozdział piąty zawiera przede wszystkim porównanie rezultatów badań dot. odległości małżeńskich z parafii Bieruń z danymi z innych miejsc i okresów.

c) Stan badań

Literatura dotycząca historii Bierunia nie jest obszerna, ale obszar ten nie stanowi też całkowitej białej plamy w historiografii. Najobszerniejszym opracowaniem jest bez wątpienia „Bieruń. Monografia historyczna” wydana w 2007 roku. W swojej części historycznej książka zawiera zarówno opracowania przygotowane na podstawie analizy źródeł, jak i też oparte na wcześniejszych pracach. Spośród tych ostatnich należy szczególnie wymienić „Bieruń – miasto, kościół i parafia” Ludwika Musioła, oraz „Historię kościoła parafialnego w Bieruniu” ks. Jana Kudery. Pomiędzy powstaniem a wydaniem tych prac minęło wiele dekad: książka

Musioła datowana jest na 1953 rok, ks. Kudery na 1942 rok. Obie wydane zostały dzięki staraniom władz miasta Bierunia dopiero po odzyskaniu samorządności w latach 90. XX wieku. Obie te prace są niezwykle cenne ze względu na zestawienie materiałów źródłowych, jednak bez wątpienia zasługują na krytyczną weryfikację. Również seria „Zeszyty bieruńskie” jest użytecznym, choć pozornie skromnym źródłem informacji.

W przypadku pracy ks. Kudery wyraźnie rzuca się w oczy jego stronniczość. Przyjmuje on zdecydowanie apologetyczny kurs wobec działań kleru, odrzucając wszelką krytykę. Jednocześnie, w dość emocjonalnych słowach powtarza ataki na przeciwników Kościoła, a także dość negatywnie wypowiada się na temat „lutrów” (tzn. protestantów) i Żydów. Posłowie autorstwa ks. Jerzego Nygi po części zauważa błędy metodologiczne, usprawiedliwiając je brakiem formalnego wykształcenia historycznego ks. Kudery oraz trudnymi okolicznościami wojennymi, w których autor pracował. Jego pobyt w Bieruniu był zresztą spowodowany nakazem Gestapo, usuwającym go z jego parafii w Brzezince k. Mysłowic. Ks. Nyga krytykuje nader biograficzne podejście ks. Kudery do spraw historycznych, jednak po upływie niemal trzech dekad od wydania książki wydaje się, że ten aspekt pracy zaskakująco dobrze odzwierciedla nowsze trendy w historiografii, zbliżając się do historii społecznej i mikrohistorii.

Monografia Ludwika Musioła, choć wykorzystuje niewątpliwie szerszy zakres archiwaliów od Kudery, również wykazuje niedostatki pod względem metodologicznym. Niemal całkowity brak przypisów znacznie utrudnia wykorzystanie naukowe tej pracy. Musioł niejednokrotnie przedstawia własne domysły jako fakty, nierzadko błędnie, w oderwaniu od znajomości lokalnej specyfiki. Myli także miejsca i nazwiska. Jest to rezultatem trudnych okoliczności, w których powstawały kolejne opracowania. Niemniej, sam zakres wykonanej pracy archiwalnej, oraz kompletność dorobku naukowego Musioła (który opisał w dość schematycznej formie historię każdej niemal miejscowości i parafii wschodniego Górnego Śląska) czyni jego dzieła niezastąpionymi materiałami w każdym tekście historycznym, dotyczącym tego obszaru. Poza monografią Bierunia w pracy tej wykorzystano także monografie sąsiednich Tychów oraz Łędzin.

Wyżej wymienione pozycje stanowią szkielet, wokół którego zbudowana jest monografia historyczna Bierunia z 2007 roku – co zresztą wprost jest wyrażone w krótkiej przedmowie patrona przedsięwzięcia, ówczesnego burmistrza Ludwika Jagody. „Bieruń. Monografia historyczna” łączy istniejącą literaturę tematu w jednym wydawnictwie i podejmuje się uszczegółowienia dostępnej wiedzy. Niestety, krytyka materiału źródłowego została przeprowadzona bardzo pobieżnie, powodując powielenie błędów faktograficznych,

szczęśliwie nieistotnych dla tematu tego opracowania. Pomimo to, w porównaniu z wymienionymi wcześniej opracowaniami „Monografia...” stanowi niewątpliwy skok jakościowy.

„Zeszyty bieruńskie” są serią krótkich broszur historycznych ukazujących się nieregularnie od 1987 roku z inspiracji Komitetu 600–lecia Bierunia. Do dnia dzisiejszego ukazało się ponad 50 zeszytów. Teksty różnią się znacznie swoją szczegółowością oraz tematyką – poza tekstami stricte historycznymi w serii występują też pozycje kulturoznawcze czy etnograficzne. Jedynie część serii dotyczy czasu i tematyki, która jest przydatna dla tej pracy. W pierwszej kolejności trzeba wymienić „Z dziejów kolei w Bieruniu” Przemysława Nadolskiego, dogłębnie rozwijający istotny temat transportu kolejowego; „Od Lignozy do dzisiejszego ERGu” Tomasza Rogalskiego, podający podstawowe informacje dotyczące rozwoju zakładów przemysłowych w Bieruniu oraz „Glossa do pożarów Bierunia w XIX wieku” Bronisławy Spyry, o dość mylącym tytule – zeszyt dotyczy bowiem procesu sądowego w sprawie umyślnego podpalenia cegielni w 1849 roku, a nie pożaru miasta z 1845 roku. Ten ostatni zeszyt stanowi zresztą raczej pomoc w nakreśleniu obrazu odbudowującego się miasta (jego zakres czasowy kończy się w 1852 roku) aniżeli kompletny element opisywanego okresu. Pewien społeczno-ekonomiczny kontekst miasta pomaga też nakreślić „Mieszkańcy Bierunia i parafii bieruńskiej drugiej połowy XIX wieku w świetle zachowanych testamentów” Barbary Sopot – Zembok. Cała seria „Zeszyty bieruńskie” została też wykorzystana w monografii z 2007 roku.

Znacznie szersza jest dostępna literatura na temat demografii innych obszarów Śląska. W pierwszej kolejności należy wymienić szczególnie pomocną pracę Danuty Daszkiewicz – Ordyłowskiej „Śluby w parafii toszeckiej w latach 1789 – 1877”. Stanowi ona bardzo wartościowy materiał porównawczy, ze względu na daleko idące podobieństwa między Bieruniem a Toszkiem. Oba miasteczka mają średniowieczny, handlowy rodowód, zaś w drugą połowę XIX wkraczają dotknięte pożarem (Bieruń w 1845 r., Toszek w 1833 r.) oraz zamieszkiwane są w przeważającej większości przez ludność polskojęzyczną i katolicką¹. Różnicą, która zauważalna jest w późniejszych okresach, jest dostępność komunikacyjna – Bieruń pozostaje miasteczkiem peryferyjnym, gdy Toszek wchodzi w orbitę rosnących, przemysłowych Gliwic. Bardzo zbliżonym opracowaniem są „Śluby w parafii kochłowskiej w XIX wieku” Pelagii Kwapulińskiej. Bardzo pomocna pod względem strukturalnym była też

¹ D. Daszkiewicz – Ordyłowska, *Śluby w parafii toszeckiej w latach 1789 – 1877*, w: *Śląskie studia demograficzne*, t. 2 *Śluby*, red. Z. Kwaśny, Wrocław 1995, s. 47; B. Kalinowska – Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich*, w: *Bieruń. Monografia historyczna*, red. J. Myszor, R. Kaczmarek, Bieruń 2007, s. 95.

praca Hanny Kurowskiej „Gubin i jego mieszkańcy. Studium demograficzne XVII-XIX w.” W bezpośrednim sąsiedztwie Bierunia szczegółowego opracowania doczekała się też parafia tyska, będąca tematem dwóch prac doktorskich: „Ludność parafii tyskiej od 1749 roku do połowy XIX wieku w świetle ksiąg metrykalnych. Studium demograficzno – społeczne” Małgorzaty Żmijewskiej, oraz „Parafia tyska i jej ludność w latach 1677 – 1800” Wojciecha Schaffera.

Większość z wymienionych opracowań nie obejmuje drugiej połowy XIX wieku, jednak nadal są użyteczne jako materiał porównawczy. Jak argumentują często sami autorzy, okres po roku 1850 jest czasem przemian, które utrudniają ciągłą analizę danych. Uchwycenie wpływu tych przemian jest jednak jednym z celów niniejszej pracy.

Jeśli chodzi o materiały źródłowe, w pracy wykorzystano tylko jeden zbiór, tj. duplikaty parafialnych ksiąg metrykalnych wykonane przez parafię Bieruń na potrzeby Królewskiego Sądu Powiatowego w Pszczynie. Pełny zakres czasowy tego zespołu to lata 1820 – 1874. W 2016 roku materiały te zostały zdigitalizowane i udostępnione w Internecie przez Śląskie Towarzystwo Genealogiczne „Silius Radicum”, dzięki czemu możliwe było korzystanie ze źródła nawet w warunkach pandemicznych ograniczeń.

d) Podziękowania

Zanim przejdziemy do głównej części pracy, chciałbym skorzystać z okazji aby podziękować wielu osobom, dzięki którym powstanie tego tekstu stało się możliwe w jej obecnym kształcie. Z pewnością uznanie należy się członkom wzmiankowanego już Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego „Silius Radicum”, za wykonanie olbrzymiej pracy związanej z digitalizacją wykorzystanych archiwaliów. W dalszym rzędzie dziękuję także Dyrektor Muzeum Miejskiego w Bieruniu Agnieszce Szymuli oraz Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich w Bieruniu Romualdowi Kubicielowi za wsparcie merytoryczne przy pisaniu tej pracy, oraz za inspirację dla wyboru tematu.

ROZDZIAŁ 1

1.1. Społeczność Bierunia w XIX w.

W 1850 roku Bieruń podnosi się z serii klęsk i katastrof. Zła passa zaczyna się w 1845 roku, kiedy całe miasto doszczętnie płonie². Odbudowa zostaje następnie znacznie utrudniona przez zawieruchę Wiosny Ludów (choć można zakładać, że w peryferyjnym Bieruniu miała ona mniejszy wpływ, niż w przemysłowych ośrodkach Śląska), a także głód i epidemię tyfusu głodowego z lat 1847-1848. To powoduje, że pomimo datków na odbudowę miasta płynących z całych Prus, a także dotacji króla pruskiego i księcia pszczyńskiego, jeszcze w 1851 roku ze spalonych 57 domów 19 nadal pozostawało w zgliszczach³. Niejaką ciekawostką jest także niewyjaśniony wątek udziału bieruńskiego magistratu w pożarze z 1845 roku, oraz oskarżenia o niekompetencję i nadużycia w rozdzielaniu pomocy finansowej, a ostatecznie także wyłudzenia odszkodowania za pożar cegielni w 1849 roku⁴. Przy braku sprawnej administracji, a także braku zaufania ludności do władz nie dziwi powolny postęp odbudowy, dodatkowo utrudniony wydarzeniami o szerszym zasięgu.

Owe szersze wydarzenia doprowadziły też do znacznego przyspieszenia procesów uwłaszczeniowych na Górnym Śląsku. Co prawda w Prusach ich początek prześledzić można aż do roku 1807, ale po początkowych próbach uwłaszczenie na Śląsku utknęło w martwym punkcie⁵. Dopiero Wiosna Ludów wymusiła ich ukończenie. Choć w rejonie Bierunia większość recesów uwłaszczeniowych została zawarta w 1851, to niektóre sprawy ciągnęły się dekadami. W sołectwie Kopiec trwają one przez całe lata 50. XIX wieku, w Czarnuchowicach – do 1870. Ostatni reces uzupełniający z tego terenu pochodzi z 1887 roku – sprawa uwłaszczenia jest więc aktualna przez cały okres, którym zajmujemy się w tej pracy⁶. Jej konsekwencje majątkowe dla populacji mogą nie pozostawać bez znaczenia dla możliwości i decyzji związanych z zawieraniem małżeństw.

Pod względem administracyjnym miasto również przechodziło reorganizacje. W 1865 nadano Bieruniowi nowy statut, regulujący warunki samorządności, zakresu kompetencji miasta, oraz podziału mieszkańców według klas społeczno – majątkowych i nadawania im praw wyborczych w ramach pruskiego trójklasowego systemu wyborczego. W 1870 roku

² B. Spyra, *Glossa do pożarów Bierunia w XIX wieku*, Bieruń 1991, s. 1.

³ Tamże, s. 7.

⁴ Tamże, s.7 i dalej.

⁵ J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, Gliwice 2011, s. 178.

⁶ B. Kalinowska – Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich*, w: *Bieruń. Monografia historyczna*, red. J. Myszor, R. Kaczmarek, Bieruń 2007, s. 90 – 93.

zlikwidowano także sołectwo kopieczne, wcielając je do miasta.

Duże znaczenie mają też niemieckie wojny zjednoczeniowe: wojna prusko – duńska z 1864 roku; wojna prusko – austriacka z 1866 roku oraz wojna francusko – pruska z lat 1870 – 1871. Określenie dokładnej skali udziału mieszkańców opisywanej parafii w tych wojnach wymagałoby szerokiego kwerend, których skuteczność trudno przewidzieć ze względu na znaczne zniszczenia, które pruskie wojskowe materiały archiwalne poniosły w roku 1945. Niemniej, z dostępnych przekazów ustnych i wzmianek w dokumentach wiemy, że mieszkańcy Bierunia w tych wojnach uczestniczyli. Wojny, jako takie, wpływają też na małżeństwo bardziej pośrednio niż poprzez pobór – czy to poprzez wpływ psychologiczny, czy ekonomiczny⁷.

1.2. Podziały administracyjne

Dzisiejsza gmina Bieruń jedynie w części pokrywa się z XIX-wieczną parafią bieruńską. Zachodnia część dawnej parafii obecnie znajduje się w obrębach innych jednostek administracyjnych. Wsie: Jaroszowice, Cielmice, Urbanowice i Wygorzele (oraz ich przysiółki – Kopaniny i nieistniejący już Borowiec) leżą dziś na terenie Tychów. Całość dzisiejszych gmin Bieruń, Łędziny i Bojszowy była częścią Tychów w latach 1975-1991⁸.

Tego rodzaju przesunięcia granic powodują problemy badawcze. Opracowania wydawane w Bieruniu od lat 80. XX wieku, a w szczególności od odzyskania samorządności, skupiają się wyłącznie na obecnym kształcie gminy Bieruń, pomijając tereny dawniej organicznie powiązane z miasteczkiem, a dziś pozostające w związku z innymi ośrodkami administracyjnymi. Z drugiej strony, dostępne opracowania zawierają także dane dotyczące miejscowości, które w opisywanym okresie nie były częścią parafii – jak Zabrzega czy Czarnuchowic. Powoduje to znaczne rozproszenie informacji, nierzadko istotnych dla historii miasta. Zabieg skupienia się na obecnym kształcie gminy jest zrozumiały ze względów politycznych – pomiędzy Tychami a Bieruniem regularnie wracają konflikty dotyczące przebiegu granicy⁹. Niemniej, taka sytuacja utrudnia prowadzenie skutecznych badań.

Ze względu na specyfikę historyczną regionu, mamy do czynienia na opisywanym terenie z kilkoma miejscowościami, których sytuację należy przybliżyć. Pierwszą z nich jest folwark stawowy, majątek książąt pszczyńskich powstały na miejscu dawnego Wielkiego Stawu Bieruńskiego. W duplikatach ksiąg parafialnych występuje on pod nazwą „Berun

⁷ E. Rosset, *Prawa demograficzne wojny*, Łódź 1933, s. 4-11.

⁸ R. Kaczmarek, *Utrata samodzielności 1975-1991, w: Bieruń. Monografia historyczna*, Bieruń 2007, s. 188.

⁹ M. Buczek, *Bieruń i Tychy klóć się o Fiata*, https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-bierun-i-tychy-kloca-sie-o-fiata,nId,239983#crp_state=1 (dostęp: 12.09.2022).

Teichvorwerk”, co dokładnie tłumaczy się właśnie jako „Folwark Stawowy Bieruń”. Zabudowania tego folwarku pozostawały opustoszałe od co najmniej lat 90. XX wieku, po likwidacji PGR-u, który zajmował jego majątek. Dziś wszelkie zabudowania zarówno folwarku, jak i PGR-u nie istnieją. Zostały rozebrane po powodzi z 2010, która ciężko je uszkodziła.

Inną miejscowością, która występuje w źródle, ale nie odnajdziemy jej na dzisiejszej mapie, jest osada Baraniec. Istniała ona jako wolne sołectwo co najmniej od XVII wieku, została jednak przejęta przez władze miasta w latach 70., ze względu na zadłużenie podatkowe¹⁰. Zabudowania zostały rozebrane, a dziś w miejscu tym powstają osiedla domów jednorodzinnych. Linia kolejowa ukończona w latach 60. przecina tereny dawnego Barańca, dodatkowo utrudniając identyfikację jego położenia.

Znamienne dla śląskiej specyfiki są także niemieckie nazwy miejscowe, nieposiadające polskich odpowiedników. Są nimi: Kalkberg, czyli „wapienna góra”, przysiółek Ścierń gdzie istniały liczne piece do wypalania wapna, wydobywanego na miejscu, oraz Beesdorf, tzn. „wieś Beesów”, biorąca nazwę od szlacheckiej rodziny Bees. Obie te nazwy nigdy nie uległy spolszczeniu, gdyż zaniknęły jako samodzielne miejscowości jeszcze przed I wojną światową, i uległy wchłonięciu do sąsiednich osad.

Niejakim problemem jest miejscowość Górki, dziś część Lędzin. W źródłach występuje ona pod podwójną niemiecką nazwą: Gurkau, przynależąca do parafii lędzińskiej, oraz Guhrek, podlegająca pod parafię Bieruń. Przestrzeganie tego podziału jest jednak niepewne – wobec braku jednoznacznych informacji w literaturze i źródłach traktowałem obie miejscowości jako jedną, leżącą w parafii Lędziny¹¹.

Zmieniały się także przynależności niektórych miejscowości do parafii. Ściernie przejściowo były odłączone od parafii lędzińskiej w latach 1864 - 1931¹². Świerczyniec zaś był w XIX wieku podzielony pomiędzy parafie w Bojszowach i w Bieruniu, mniej więcej w połowie¹³. Dziś jest on częścią gminy Bojszowy w całości. Miejscowość Wygorzele była przysiółkiem Urbanowic, którego mieszkańcy nieregularnie uczęszczali bądź to do kościoła w Tychach, bądź w Bieruniu. Ludwik Musioł wzmiankuje skargę proboszcza Bieruńskiego z XVIII wieku na proboszcza tyskiego, który bezprawnie „przywłaszcza sobie”

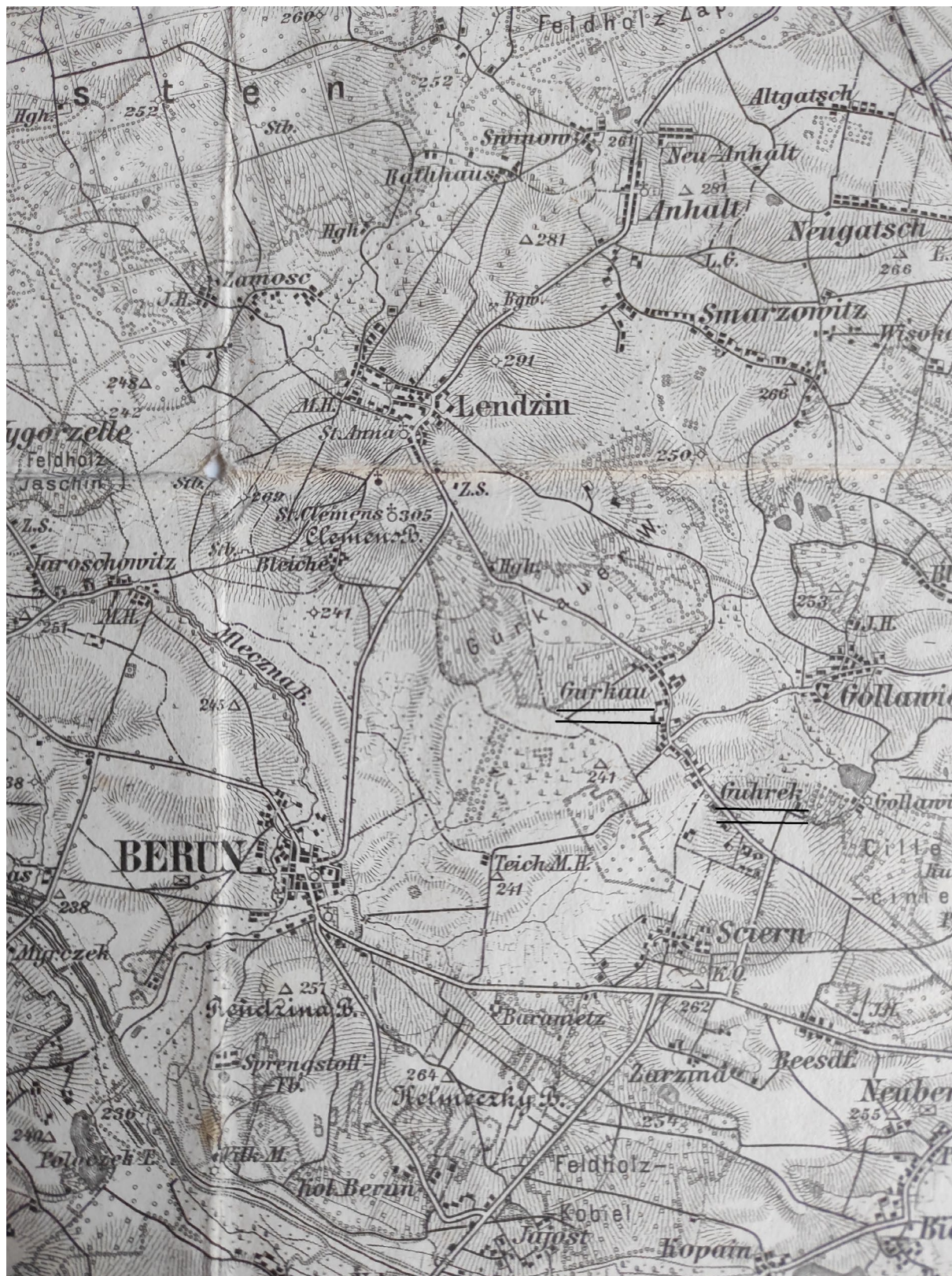
¹⁰ Informacja pochodzi od osób spokrewnionych z ostatnimi właścicielami gospodarstw na Barańcu.

¹¹ Do sprawy nawiązuje L. Musioł, *Lędziny. Monografia historyczna*, Lędziny 2005, s. 57.

¹² L. Musioł, *Bieruń. Miasto, kościół, parafia*, Bieruń 1999, s. 132 – 133.

¹³ Tamże, s. 136, A. Lysko, *Męczennik ze Świerczyńca*, w: *Śląsk. Miesięcznik społeczno – kulturalny*, 105, 2004, s. 48.

mieszkańców Wygorzela jako parafian¹⁴.



Rysunek 1. Fragment mapy ze zbiorów własnych autora z zaznaczoną podwójną miejscowością Górki.

¹⁴ L. Musioł, *Tychy. Monografia historyczna*, Tychy 1939, s. 129.

Miejscowości Zabrzeg i Czarnuchowice, dziś części gminy Bieruń, podlegały przez cały XIX wiek parafii w Chełmie Śląskim. Wszystkie wymienione parafie od 1821 roku pozostawały częścią diecezji wrocławskiej. Wcześniej przynależały, przynajmniej de jure, do diecezji krakowskiej¹⁵.

1.3. Kościoły i duchowni parafii

W parafii św. Bartłomieja Apostoła w Bieruniu przez cały opisywany okres znajdowały się dwa kościoły. Pierwszy, parafialny, zlokalizowany jest do dziś przy rynku miasta. Jego początków historycy dopatrują się w XV wieku¹⁶. Drugi, pod wezwaniem świętego Walentego, leżał poza miastem, dziś przy skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Chemików. Powstał on z pewnością na początku XVII wieku, i jest zbudowany z drewna¹⁷. Kościoły nie prowadziły odrębnej rejestracji metrykalnej – chociażby ze względu na niewielką odległość między nimi (ok. 400 m), oraz niewielką ludność parafii. Zapewne z tego drugiego względu nie istniał też podział na parafię miejską i wiejską, ani księgi miejskie i wiejskie.

W badanym okresie parafia bieruńska miała dwóch proboszczów. Od roku 1832 do swojej śmierci w 1866 r. funkcję tę pełnił ks. Jan Hawlicki¹⁸. Na jego barkach spoczął obowiązek odbudowy kościoła parafialnego po pożarze z 1845 roku. Wywiązał się z niego z powodzeniem – nowy kościół został konsekrowany w 1858 roku. Hawlicki pełnił również funkcję inspektora szkolnego na powiat pszczyński, oraz posła do „sejmu pruskiego”, jak nieprecyzyjnie określa to ks. Kudera. Z opisu tego samego autora można wnioskować (choć nie jest to wyrażone wprost), że obowiązki administracyjne i polityczne mogły prowadzić do zaniedbania obowiązków duszpasterskich¹⁹.

Miejsce ks. Hawlickiego zajął ks. August Schumann, który pozostał na stanowisku aż do roku 1898. O jego działalności Kudera pisze niewiele, skupiając się raczej na sprawie jego odejścia z probostwa. Do istotnych informacji należy wzmianka o ciągłych wydatkach na kościół św. Walentego – sugerująca, że Schumann gospodarował parafią należycie – oraz o konflikcie z ruchem starokatolickim w początkowym okresie Kulturkampf. Nie wydaje się jednak, by powyższe fakty mogły istotnie wpływać na wartość materiału źródłowego²⁰.

¹⁵ J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, *Historia Górnego Śląska...*, s. 179.

¹⁶ J. Kudera, *Historia kościoła parafialnego w Bieruniu*, Bieruń 1996, s. 55.

¹⁷ Tamże, s. 70.

¹⁸ Nazwisko częściej występuje w formie „Hawlitzky”, taką pisownię mają też podpisy proboszcza w materiale źródłowym.

¹⁹ J. Kudera, *Historia...*, s. 96-97.

²⁰ Tamże, s. 90.

W parafii bieruńskiej od połowy XVIII wieku rezydowali także stali wikariusze, pomagający proboszczowi w obowiązkach. Okres od pożaru miasta do 1853 roku odznacza się dość szybką ich wymianą na parafii. Kudera pisze w tym okresie o ks. Janie Perkaczu (wskazując na jego problem alkoholowy), ks. Flaszyńskim (o którym zgoła nic nie wiadomo), ks. Piotrze Flaku, ks. Pucherze, a także o okazjonalnej pomocy ze strony ks. Jana Majera z Pszczyny, oraz ks. Eisenekera, proboszcza z Bojszów. Tak znaczna rotacja duchownych, a także wspomniane już obowiązki prob. Hawlickiego mogą wyjaśniać luki w danych występujące w materiale źródłowym²¹.

Od końca 1853 roku do końca 1860 roku wikariuszem w Bieruniu jest ks. Józef Nawrotny, który według Kudery dobrym duszpasterzem. Pisze on o przyjaźni, która nawiązała się między prob. Hawlickim a ks. Nawrotnym, pomimo „lichej opinii” jaką ten drugi miał przybywając do Bierunia.

Nawrotnego zastępuje wspomniany już ks. Jan Perkacz, pozostający tylko na rok. Ponownie, Kudera w tym miejscu zamieszcza dość obszerne usprawiedliwienie Perkacza, pisząc o niesprawiedliwych oskarżeniach dotyczących jego problemów alkoholowych – sugerując jednak tym samym, że mogła w nich być jakaś prawda.

Po Perkaczu, w latach 1861 – 1868 wikarym jest ks. Augustyn Krajczyczek. Na temat jego współpracy z prob. Schumannem pisze Kudera, że przebiegała ona „w największej zgodzie”. Ostatnim interesującym nas wikariuszem jest ks. Tomasz Kulka, pozostający na parafii od 1868 roku do 1884 roku. Wskazany jest on jako szczególny przeciwnik „herezji starokatolickiej”; osoba aktywna społecznie, w kontakcie z m. in. Karolem Miarką, piszący także w „Katoliku”²².

1.4. Sieć transportowa

Historia powstania połączenia kolejowego w Bieruniu jest szczegółowo opisana w jednym z „Zeszytów Bieruńskich”. Przemysław Nadolski w „Z dziejów kolei w Bieruniu” szeroko opisuje ten temat od początku XIX wieku aż do przełomu lat 80. i 90. XX wieku²³.

W interesującym nas okresie inwestycje kolejowe na Górnym Śląsku wychodzą z okresu znacznego spowolnienia wywołanego przez Wiosnę Ludów, a także towarzyszącą jej epidemię i klęskę głodu. Od roku 1846 kolej docierała do oddalonych o 17 kilometrów od miasteczka Bieruń Mysłowic. Od początku istnienia tej trasy zauważano konieczność

²¹ Tamże, s. 114-115.

²² Tamże, s. 117.

²³ P. Nadolski, *Z dziejów kolei w Bieruniu*, Bieruń 2001.

przedłużenia jej do Oświęcimia, leżącego w zaborze austriackim. W tym mieście miał powstać węzeł łączący pruską Kolej Górnośląską z austriacką Koleją Północną. Debaty nad samym przebiegiem trasy przedłużały się jednak w obliczu ścierania się różnych koncepcji i interesów.

Pierwotne warianty, opracowane jeszcze w latach 40. XIX wieku, proponowały przebieg kolei równoległy do Przemszy i Wisły oraz wykorzystanie istniejącego przejścia granicznego we wsi Zabrzeg (dziś część Bierunia). Korzystając z tych projektów geodeta Evemann wytyczył plan jej przebiegu w terenie, równoległy wytyczając także wariant przesuwany przejście graniczne do Dzieńkowic, gwarantujący także połączenie kolejowe Pszczynie. Drugi wariant, ze zrozumiałych względów, spotkał się żywym poparciem księcia pszczyńskiego Jana Henryka Hochberga, relatywnie nowego posiadacza tych dóbr, zainteresowanego rozwojem przemysłu. Takie wsparcie powodowało, że to ta koncepcja była. Do 1855 roku jednak nie zapadła decyzja o budowie. Tymczasem prace po austriackiej stronie trwały nieprzerwanie i w tym czasie odcinek kolei prowadzący do Oświęcimia był już na ukończeniu. Wobec tego, idąc za opiniami Królewskiego Komisariatu Kolejowego i Wyższego Urzędu Kolejowego (a wbrew opinii rejencji opolskiej oraz interesom księcia Hochberga) 8 czerwca 1855 roku podjęto decyzję o budowie połączenia kolejowego Mysłowice – Oświęcim w wariantcie Zabrzeg. Dokładna argumentacja tej decyzji nie jest w pracy Nadolskiego opisana, może jednak stanowić ciekawy temat badawczy, biorąc pod uwagę polityczną działalność Hochbergów.

Przyjęty projekt pochodził z 1853 roku i naśladował ten proponowany jeszcze w 1837 roku. Natychmiast po wydaniu decyzji przez pruskie Ministerstwo Handlu rozpoczęły się prace nad wytyczaniem przebiegu trasy w terenie oraz procesy wykupu gruntów. Dzięki temu jeszcze w 1856 roku mogły zacząć się prace ziemne. Odbiór techniczny nowej linii kolejowej przeprowadzono 30 listopada 1858 roku. Wymagał on przeprowadzenia przeróbek na niektórych obiektach inżynieryjnych oraz dostosowania pobliskich zabudowań do wymagań przeciwpożarowych – tzn. usunięcia słomianych strzech. Te zabiegi trwały do lata 1859 roku – oficjalne uruchomienie linii nastąpiło 25 czerwca 1859 roku. Na tym etapie połączenie prowadziło tylko w stronę Mysłowic (i dalej do Gliwic). Ze względów politycznych budowa transgranicznego połączenia do Oświęcimia przedłużała się. Dodatkowym utrudnieniem była konieczność budowy mostu na Wiśle – dyskusje nad jego kształtem trwały aż do 1861 roku. Ostatecznie, po licznych trudnościach, końcowy odcinek trasy został uruchomiony 16 marca 1863 roku. Początkowo stacja Nowy Bieruń, wraz z wybudowanym w 1859 roku dworcem kolejowym, obsługiwała pociągi dziennie w obu kierunkach – na Oświęcim i na Gliwice.

Istotnym wydarzeniem w omawianym okresie było wysadzenie nowego mostu kolejowego w powietrze w czasie wojny prusko-austriackiej w 1866 roku. Ze względów bezpieczeństwa militarnego na moście tuż po jego ukończeniu zostały założone ładunki wybuchowe, które mogły być zdetonowane przez każdą ze stron. Nadolski nie precyzuje, które z walczących państw podjęło decyzję o ich użyciu w 1866 roku. Nie jest też jasne ile trwała odbudowa, jednak most wrótce został ponownie oddany do użytku.

W takim kształcie kolej na terenie Bierunia dotrwała aż do 1918 roku. Trwały liczne działania władz samorządowych, mające na celu doprowadzenie kolei do samego miasta, jednak spełzały one na niczym. W tym miejscu warto zaznaczyć, że odległość pomiędzy miastem Bieruń – czyli głównym ośrodkiem ludności na omawianym terenie – a stacją Bieruń Nowy wynosiła ponad 6,5 kilometra w linii prostej, a drogami 8 kilometrów. Komunikację między miastem a stacją przed wybuchem I wojny światowej zapewniał dyliżans pocztowy – nie jest jasne, czy w opisywanym czasie istniała podobna komunikacja. Ponieważ upowszechnienie się rowerów przypada na późniejsze dekady, przebycie tego odcinka mogło narażać mieszkańców na trudności, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Wymagało albo ok. dwóch godzin pieszej wędrówki, albo odpowiedniego zaplecza materialnego, pozwalającego albo na podróż konno czy też wozem konnym, albo wynajęcia takiego transportu. W ciężko dotkniętym kryzysem 1847-1848 powiecie pszczyńskim zapewne nieliczni posiadali odpowiednie do tego środki. Warto też zauważyć, że dostępność wozów podlegała znacznym zmianom w zależności od pory roku – przy sianokosach i żniwach możliwość ich wynajęcia gwałtownie malała²⁴.

Opisywany okres jest też czasem powstawania nowych połączeń drogowych. Rząd pruski był znacznym orędownikiem budowy nowych szos. Temat ten jest jednak bardzo szcątkowo opracowany w odniesieniu do interesujących nas terenów. Wiemy, że w drugiej połowie XIX wieku mają miejsce dwie inwestycje drogowe, które wpływają na dostępność komunikacyjną Bierunia, ale zostają one zrealizowane dopiero w latach 1879 - 1880²⁵. Jest to budowa szosy ze Ścierń do Pszczyny (dzisiejsza ul. Turystyczna) oraz droga łącząca Bieruń z Lędzinami (dzisiejsza ul. Wylotowa). Drogi te były zupełnie nowymi inwestycjami, zapelniającymi luki w sieci transportowej. Dzięki temu, ewentualne zmiany w odległościach małżeńskich parafii Bieruń w opisywanym okresie można próbować korelować z rozwojem transportu kolejowego. Niemniej, przebadanie historii wymienionych dróg jest wartym rozważenia kierunkiem badawczym, który następnie mógłby pozwolić na dalszą korelację ze

²⁴ P. Nadolski, *Z dziejów kolei...*, s. 50.

²⁵ J. Kudera, *Historia kościoła...*, s. 26.

zmianami ludnościowymi.

Planowana była także droga z Mysłowic do Ścierń, przypuszczalnie jako przedłużenie trasy Pszczyzna – Ściernie, jednak nie została ona zrealizowana²⁶. Być może połączenie Bieruń – Łędziny powstało w jej zastępstwie. Od 1824 roku istniała także droga z Mikołowa do granicy państwowej w Zabrzegu (dzisiejsze ulice Oświęcimska, Macieja, Krakowska, dalej DK44)²⁷.

1.5. Przemysł

Literatura dotycząca początków przemysłu w Bieruniu jest dużo bardziej skąpa i zdecydowanie temat wymaga szerszego opracowania. Temat porusza Tomasz Rogalski w jednym z „Zeszytów Bieruńskich” pod tytułem „Od Lignozy do dzisiejszego Ergu. Krótka notatka jest też w zbiorowej monografii Bierunia z 2007 w rozdziale Barbary Kalinowskiej – Wójcik. Niemniej, w porównaniu z dokładnym zgłębieniem tematu kolejnictwa, który zaoferował Nadolski, w temacie przemysłu pozostajemy ze szczątkowymi, faktograficznymi informacjami.

Urząd do Spraw Wewnętrznych Królewskiego Rządu Pruskiego w Opolu dnia 1 lipca 1871 roku wydał zezwolenie spółce Guttmana z Bytomia na bydowę fabryki materiałów wybuchowych w granicach miasta Bieruń. Tego samego też roku zakład rozpoczyna działalność. Początkowe warunki pracy (brak ogrzewania, ograniczony dostęp do wody) powodowały, że zakład funkcjonował tylko przy dodatnich temperaturach. Taki stan utrzymał się aż do 1876 roku. W 1873 roku nowym właścicielem fabryki został niejaki Ehrlich²⁸.

Pomimo, że „Lignozą”, jak później był znany ten zakład, produkowała wysoce pożądaną materiał na górnictwym śląsku, konieczny do wydobycia węgla, zderzała się ona z licznymi problemami logistycznymi. Ze względu na niebezpieczeństwo wybuchu, zakład musiał być zlokalizowany poza miastem. To jednak oddalało go od dróg i możliwości transportowych – i tak już ograniczonych przez brak kolei. W opinii bieruńskiego magistratu, a także Kalinowskiej – Wójcik, ta izolacja transportowa była jedną z przyczyn późnego i powolnego powstawania przemysłu w Bieruniu.

Drugim zakładem w Bieruniu była fabryka zapalek (również znana jako „siarkownia”) Maxa Lubetzkiego, uruchomiona w 1873 roku. Niewiele wiadomo o jej funkcjonowaniu, poza tym, że w dokumentach magistratu z 1905 roku jej upadłość jest jednoznacznie

²⁶ R. Kaczmarek, J. Myszor, *Bieruń. Monografia historyczna*, s. 80.

²⁷ L. Musioł, *Bieruń. Miasto, kościół, parafia*, s. 54.

²⁸ T. Rogalski, *Od Lignozy do Ergu*, s. 2.

skorelowana z problemami transportowymi miasta. Podobny los spotkał także wytwórnię kapiszonów spółki Lamprechta, jednak jej rok powstania nie jest podany w literaturze²⁹.

Ostatnie trzy lata opisywanego okresu stanowią zatem początek działalności przemysłowej w Bieruniu. Warto zauważyć, że dzieje się to dopiero 12 lat po uruchomieniu połączenia kolejowego. Wynika stąd, że ze względu na znaczną odległość stacji od miasta kolej nie przyczyniła się do jego rozwoju. Wręcz przeciwnie – można spekulować, czy nie doprowadzała do drenażu siły roboczej na rzecz okręgu przemysłowego. Znamiennym jest też, że położony bezpośrednio przy linii kolejowej folwark Solec, będący własnością ksiąząt pszczyńskich, otrzymał własną rampę załadunkową, umożliwiając swobodny transport produktów rolnych³⁰. Temat wymaga głębszego zbadania, jednak spodziewać się można, że sprzedaż żywności do gwałtownie rosnących miast okręgu przemysłowego przynosiła znaczne dochody. Ta sytuacja ukazuje wyraźnie, jak istotna była dostępność transportu dla rozwoju gospodarczego miast i miasteczek Górnego Śląska. Na tym etapie konieczne jest też postawienie pytania, czy uruchomienie zakładów przemysłowych w jakikolwiek widoczny sposób odbiło się na małżeńskości mieszkańców Bierunia. Trzy lata działalności przemysłu w wytyczonym zakresie 1850-1874 jest zbyt krótkim czasem, aby odnotować wpływ przemysłu na migracje ludności – powrócimy jednak to tematowi przy analizie danych liczbowych.

²⁹ R. Kaczmarek, J. Myszor, *Bieruń. Monografia historyczna*, s. 99

³⁰ P. Nadolski, *Z dziejów kolei...*, s. 49.

ROZDZIAŁ 2

2.1. Charakterystyka źródła

Przedmiotem analizy w niniejszym studium są duplikaty ksiąg parafialnych, przygotowywane przez probostwa na użytek sądów królewskich w Pszczynie w latach 1820-1874, obecnie przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, Oddział w Pszczynie³¹. Dane są przedstawione w formie tabelarycznej. Występują w kilku formach, zmieniających się z czasem. Wszystkie rekordy są numerowane. Daty dzienne zapisywane są zarówno cyframi, jak i słownie. Nie jest podawany dzień tygodnia zawarcia małżeństwa. Wszystkie wpisy są w języku niemieckim, zauważalna jest jednak pewna dowolność w transkrypcji polskich nazwisk. Nie występują zniszczenia bądź nieczytelne elementy.

Księga z roku 1850 zawiera następujące kolumny:

- rok, miesiąc i dzień zawarcia małżeństwa – zapisywana jest w niej także miejscowość zawarcia małżeństwa
- imię i nazwisko pana młodego i panny młodej – w tej kolumnie pojawiają się także nieregularne informacje na temat ich stanu cywilnego, rodziców, miejsca pochodzenia lub zamieszkania, oraz zawodu bądź stanu społecznego
- imię i nazwisko oraz zawód bądź stan społeczny świadków ślubu – zawartość tej rubryki jest w pełni zgodna z opisem, w drodze wyjątku jednorazowo pojawia się także miejsce zamieszkania świadka
- wiek pana młodego i panny młodej.

Tabela taka zajmuje pojedynczą stronę.

Od roku 1851 formularz tabeli przybiera inny, bardziej rozbudowany kształt. Każda tabela zajmuje już dwie strony. Kolumny są zatytułowane następująco:

- rok, miejsce i dzień zawarcia małżeństwa – rubryka w dalszym ciągu zawiera także informację o miejscu zawarcia małżeństwa
- miejsce zamieszkania pana młodego i panny młodej – tutaj podawane są także imię i nazwisko małżonków
- imię i nazwisko oraz zawód bądź stan społeczny rodziców
- imiona świadków ślubu – rubryka zawiera także informacje o zawodzie bądź stanie społecznym świadków
- wiek pana młodego i pani młodej – rubryka zawiera także informację o stanie cywilnym

³¹ Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Pszczynie, 17/40/0, Królewski Sąd Powiatowy w Pszczynie

małżonków

- uwagi – rubryka zawiera, m.in. późniejsze korekty danych, bądź odnośniki do innych dokumentów.

Od 1855 roku zachodzi niewielka zmiana – podpisana jest także kolumna z numerem rekordu, dodane jest także słowo „imiona” do rubryki miejsca zamieszkania. W księdze za rok 1857 wyrwana jest jedna strona – szczęśliwie brakuje części danych tylko dla trzech ostatnich rekordów z tego roku. Brakuje informacji dot. świadków ślubu oraz stanu cywilnego nupturientów i ich wieku. Od 1860 rubryka daty jest także okazjonalnie prawidłowo opisana, zawierając słowo „miejsce”, nie jest to jednak regułą aż do końca zbioru.

Ważnym brakującym elementem jest zawód/status majątkowy samych małżonków, co znacznie utrudnia wyciąganie miarodajnych wniosków na temat przynależności klasowej nupturientów. Co prawda podane dane dot. ojców małżonków rzucają na ten temat pewne światło, jednak w okresie znacznej migracji oraz możliwości awansu społecznego (uwłaszczenie, industrializacja, urbanizacja) takie wnioskowanie może być ułomne.

Kompletność powyższych danych w okresie 1850-1874 jest bardzo wysoka, co znacznie wpłynęło na wybór tego zakresu jako przedmiotu badań. Luki w danych zostaną opisane w dalszej części rozdziału.

Przyjętym w nauce sposobem weryfikacji kompletności rejestracji metrykalnej są współczynniki U/Ś (urodzeń do ślubów), U/Z (urodzeń do zgonów) oraz współczynnik maskulinizacji. Ten ostatni stosowany jest w stosunku do analizy rejestracji urodzeń, zostanie więc pominięty na potrzeby tej pracy.

Dla współczynnika U/Ś za prawidłowe przyjmuje się wartości od 3 do 5, w zależności od miejsca, czasu i okoliczności historycznych³². Jak podaje Danuta Daszkiewicz – Ordyłowska, dla Górnego Śląska wartości te można rozszerzyć aż do 6³³ (w przypadku parafii Kochłowskiej 6,2)³⁴. Parafia w Toszku, zbliżona pod wieloma względami w swojej charakterystyce do Bierunia, odnotowuje dla lat 1789 – 1877 współczynnik U/Ś w wysokości 4,8³⁵. Jest to wartość niemal identyczna z wynikami obliczeń dla parafii Bieruń, które wyniosły 4,72 dla lat 1850 – 1874. Pozwala to przyjąć, że metryki były prowadzone kompetentnie, i dane w nich przedstawiane stanowią kompletne odzwierciedlenie demografii parafii.

W pracach Kwapulińskiej oraz Daszkiewicz – Ordyłowskiej nie są podane wskaźniki

³² H. Kurowska, *Gubin i jego mieszkańcy. Studium demograficzne XVII-XIX w.*, Zielona Góra 2010, s. 110.

³³ D. Daszkiewicz – Ordyłowska, *Śluby w parafii toszeckiej...*, s. 51.

³⁴ P. Kwapulińska, *Śluby w parafii kochłowskiej w XIX wieku*, w: *Śląskie Studia Demograficzne t.2 Śluby*, s.74.

³⁵ D. Daszkiewicz – Ordyłowska, *Śluby w parafii toszeckiej...*, s. 51.

U/Z, powinien on jednak przekraczać wartość 1. Dla Gubina wskaźnik ten dla pierwszej połowy XIX wieku wynosi 1,2³⁶. Dla Bierunia osiąga on wartość 1,45, co odpowiada wyższej dzietności w tym okresie. Ponownie można więc przyjąć, że w metrykach nie występują znaczące braki.

2.2. Metody opracowania

Pracę nad materiałem rozpocząłem od przetranskrybowania źródła do pliku cyfrowego, aby umożliwić lepszy dostęp i możliwość operowania danymi. Jak pisze zresztą Małgorzata Żmijewska w swojej pracy doktorskiej, dostępność narzędzi cyfrowych wpływa znacznie na postęp badań nad materiałami metrykalnymi³⁷.

W przypadku badań na wiekiem i stanem cywilnym nupturientów kolejnym krokiem było wykonanie odpowiednich obliczeń. Natomiast w kwestii badań na odległościami małżeńskimi konieczne było przeprowadzenie (częściowej) rekonstrukcji brakujących punktów danych. Dalej, przypisałem każdemu małżeństwu odległość, określającą dystans pomiędzy podanymi w metryce miejscowościami zamieszkania nupturientów. Wszystkie odległości mierzone były w linii prostej przy użyciu narzędzia Google Maps. Punkty miejscowości wytyczono poprzez korelację obecnych map z dostępnymi mapami XIX-wiecznymi dostępnymi w Internecie³⁸ oraz prywatnych zbiorach autora. Wytyczone w ten sposób odległości zaprezentowane są w tabeli 4. Dla większych miejscowości przyjmowano pewien punkt centralny, jak rynek bądź kościół. W przypadku wsi, które nieraz mogły być dość rozległe, starałem się wytyczać przybliżone centrum takiej miejscowości na podstawie gęstości zabudowań. Dla małżeństw, które były zawierane w obrębie jednej miejscowości, w bazie danych, na której pracowałem, przyjmowałem odległość 0,5 km, aby wprowadzić pewną ustandaryzowaną odległość minimalną. Powoduje to pewien margines błędu, jednak w wielu przypadkach jest najprecyzyjniejszym przybliżeniem miejsca zamieszkania małżonków dostępnym z perspektywy czasu.

Maciej Domżał, dokonując bardzo podobnej analizy statystycznej na potrzeby oceny puli genetycznej mieszkańców parafii Dziekanowice w latach 1818 – 1909, wskazuje za Hennebergiem, że pomiar odległości małżeńskich nie powinien mieć kształtu jednostki geograficznej, a raczej pomiaru nakładu środków, który jest konieczny dla przebycia danej

³⁶ H. Kurowska, *Gubin...*, s. 112.

³⁷ M. Żmijewska, *Ludność parafii tyskiej od 1749 roku do połowy XIX wieku w świetle ksiąg metrykalnych. Studium demograficzno – społeczne*, Katowice 2007, s. 3-4.

³⁸ Na przykład <https://maps.arcnum.com/en/>

odległości³⁹. Zdecydowałem się jednak pozostać przy znacznie prostszej, geograficznej metodzie pomiarów odległości z kilku względów. Po pierwsze, w przypadku parafii Dziekanowice taki zabieg ma znacznie większe uzasadnienie ze względu na jej nieregularny, podługowaty kształt, oraz istotną trudność komunikacyjną wynikającą z położenia nad Jeziorem Lednickim, które niejako dzieli parafię na dwoje. Parafia Bieruń ma raczej dość jednolity, owalny kształt, dodatkowo w dłuższej osi wschód – zachód skomunikowany przez szosę Mikołów – Zabrzeg, umożliwiając równomierną komunikację. Trudności komunikacyjne, które mógł powodować dawny Wielki Staw Bieruński (znacznie wydłużający drogę z Bierunia do Łędzin i innych miejscowości na północny wschód od miasta), nie istnieją od czasu jego osuszenia w początku XIX wieku. Ewentualny jego wpływ pozostaje w sferze folkloru, obfitującego w utopce i inne niebezpieczeństwa związane z wodą i podmokłymi terenami. Po drugie, zastosowanie rezultatów danych jest zupełnie różne – u Domżoła jest to wstęp do analiz pokrewieństwa i różnorodności genetycznej. W tej pracy celem jest określenie wpływu rozwoju kolei na egzogamię. Proste przedstawienie odległości w mojej opinii sprawdzi się zatem znacznie lepiej, jako bardziej bezpośrednio odzwierciedlenie zachodzących zjawisk. Struktura pozostałych analiz wzorowana jest (w miarę możliwości i dostępnych danych) na innych pracach demograficznych, szczególnie Hanny Kurowskiej i Danuty Daszkiewicz - Ordyłowskiej. Pomocą była też znacznie obszerniejsza praca habilitacyjna prof. Piotra Rachwała „Ruch naturalny ludności rzymskokatolickiej w Lubelskiem w świetle rejestracji metrykalnej z lat 1582-1900”⁴⁰.

Aby miarodajnie określić zmiany w odległościach małżeńskich wytyczyłem kilka wskaźników, które dają możliwie kompletny obraz sytuacji na podstawie dostępnych danych. Należą do nich:

- średnie odległości małżeńskie każdego roku
- małżeństwa endogamiczne i egzogamiczne wewnątrzparafialne w ujęciu liczbowym i procentowym
- małżeństwa egzogamiczne pełne, w ujęciu liczbowym i procentowym
- małżeństwa zawierane na odległość mniejszą niż 5km – aby uwzględnić miejscowości leżące na peryferiach parafii, gdzie zawarcie małżeństwa w sąsiedniej miejscowości, leżącej już w innej parafii, było częste. Dalej ten współczynnik będzie nazywany „egzogamią bliską”.

Zdecydowałem traktować małżeństwa zawierane w obrębie parafii jako odrębną

³⁹ M. Domżol, *Ocena stanu puli genów na podstawie analizy odległości małżeńskich w populacjach wiejskich z mikroregionu Ostrowa Lednickiego na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Studia Lednickie VII*, s. 129.

⁴⁰ P. Rachwał, *Ruch naturalny ludności rzymskokatolickiej w Lubelskiem w świetle rejestracji metrykalnej w latach 1582 – 1900*, Lublin 2019.

kategorię niezależnie od odległości pomiędzy miejscami pochodzenia małżonków, ponieważ kościół parafialny, a z nim miasteczko Bieruń, wciąż w owym czasie stanowi rzeczywiste centrum życia obszaru parafii. Jest regularnie odwiedzane przez mieszkańców wszystkich stanów społecznych z okazji uroczystości religijnych, co ułatwia komunikację, i pośrednio przyczynia się do zawierania małżeństw. Ten sam zabieg wyróżnienia egzogamii wewnątrzparafialnej stosuje zresztą Domżol. Dodatkowo, ewentualny „dryf” przynajmniej części mieszkańców w stronę bliższym ich miejscowości poza parafią jest uwzględniony we współczynniku egzogamii bliskiej.

Ze względu na dobre zbadanie tematu sezonowości małżeństw w parafii tyskiej⁴¹, oraz niewielkiej zmienności występującej w obszarze tego zjawiska, zdecydowałem także pominąć ten temat.

2.3. Problemy i trudności

W danych za lata 1851 – 1874 występują nieliczne luki w danych. Są to najczęściej brakujące dane dot. miejsca pochodzenia jednego lub obojga małżonków. W miarę możliwości, luki te były uzupełniane poprzez korelację z metrykami urodzeń, zindeksowanymi w portalu Geneteka. Nie dla wszystkich braków było to jednak możliwe – najczęstszym problemem był ograniczony zakres czasowy dostępnych metryk, sięgający zazwyczaj jedynie 1820 roku.

Dla danych dot. wieku i stanu cywilnego małżonków występują podobne, nieliczne luki, również szczególnie widoczne w roku 1850. Rubryki stanu cywilnego, oprócz standardowych określeń takich jak kawaler/panna i wdowiec/wdowa, zawierają także inne desygnaty. Należą do nich: parobek/służąca oraz „upadły kawaler”/”upadła panna”, czasem pojawia się także słowo „samotny”/”samotna”. Zdarza się także, że przy określeniu stanu cywilnego znajduje się znak zapytania. Wszystkie „niestandardowe” określniki traktowałem jako kawalerów bądź panny, niezależnie od tego, co proboszcz Schumann miałby na ten temat do powiedzenia. Braki są następujące:

- w roku 1871 w ostatnim rekordzie nie są podane informacje o stanie cywilnym
- w latach 1863, 1861 i 1860 nie jest podany stan cywilny jednej kobiety
- w roku 1858 i 1851 brakuje informacji o wieku jednej pary
- w roku 1857 brakuje danych o wieku i stanie cywilnym trzech par, ze względu na wspomnianą już wyrwaną stronę

⁴¹ M. Żmijewska, *Ludność parafii tyskiej...*, s. 60-71.

- w roku 1850 nie jest podany stan cywilny 4 mężczyzn i 5 kobiet, w niepokrywających się rekordach – łącznie uniemożliwia to pełne wykorzystanie 9 rekordów.

Sumarycznie brakuje 16 wpisów o stanie cywilnym i 5 o wieku. W skali całego zestawienia są to minimalne braki.

Innym ważnym problemem w ustalaniu danych nupturientów był fakt, że rejestrowane one były według deklaracji samych zainteresowanych. Ujawnia się tutaj ciekawa kwestia postrzegania czasu przez parafian tamtego czasu – wiele z nich ewidentnie nie znało swojego wieku. Dysproporcje pomiędzy wiekiem podanym w metryce ślubu, a wiekiem wynikającym z ustalonej metryki chrztu, sięgają nawet kilku lat. Część metryk podaje wiek bardzo precyzyjnie – na przykład 19 i $\frac{3}{4}$ roku. Intuicyjną hipotezą było, że osoby o wyższym statusie majątkowym miały większą świadomość, znając swoje daty urodzenia. Powierzchny sondaż nie potwierdził jednak tego wniosku – taka korelacja nie występuje. Niemniej, rozbieżności takie znacznie utrudniły możliwość zrekonstruowania brakujących informacji dot. wieku nupturientów.

Porównanie duplikatu ksiąg z oryginalnymi księgami parafialnymi nie było możliwe ze względu na ograniczenia pandemiczne oraz inne ograniczenia dostępności w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, przechowującym te materiały. Wszelkie kwerendy oraz możliwość dostępu do danych były zawieszane od marca 2020 roku aż do czerwca 2022 roku⁴². Za cały okres 1851 – 1874 pozostało zatem 6 rekordów małżeństw z niekompletnymi danymi. Ilość ta nie wpływa znacząco na możliwość operowania na całym zbiorze danych. Dodatkowo, dwie z tych luk w danych są jedynie częściowe. Dotyczą one lat 1873 i 1874, i powodowane są niemożnością geograficznego zlokalizowania podanej miejscowości. Pewne jest, że podana miejscowość „Borowiec” leży na terenie parafii Bieruń (związana jest bowiem z tzw. Młynem Borowym, o którym pisze m.in. Ludwik Musioł), jednak jej precyzyjna lokalizacja okazała się niemożliwa bez ekstensywnej kwerendy archiwalnej. Podawane bowiem przez Musioła informacje są błędne – utożsamia on ze sobą kilka różnych młynów. Drugą miejscowością, której nie udało się zlokalizować, jest nazwa Oracze, podana w 1850 roku, która szczęśliwie nie wpływa znacznie na ogólną jakość danych za ten rok.

Dane za rok 1850 są bowiem znacznie bardziej problematyczne od reszty zbioru i odstają od niego pod względem kompletności. Na 44 rekordy, kompletne dane są dostępne tylko dla 20 z nich, zatem mniej niż połowa - nawet po przeprowadzonej rekonstrukcji w oparciu o metryki urodzeń. W związku z tym, przy analizie większości statystyk konieczne

⁴² Strona internetowa Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach, informacja o otwarciu nowego budynku Archiwum, <https://archiwum.archidiecezjakatowicka.pl/pl/news/82> [dostęp 20.11.2022]

będzie odrzucenie wartości przypisanych do roku 1850, bowiem wszelkie uzyskane rezultaty będą całkowicie niemiarodajne, ze względu na niekompletne dane.

Potencjalnym problemem w interpretacji danych o trudnej do przewidzenia skali jest niekonsekwencja w podawaniu miejsca zamieszkania lub pochodzenia. Jak już wspomniano, rubryka tabeli metrykalnej zatytułowana jest „imię i miejsce zamieszkania” nupturientów, jednak konsekwencja tej rejestracji, szczególnie w przypadku małżeństw egzogamicznych, jest niepewna. Ostatecznie jednak nie wydaje się, aby zjawisko to w znaczący sposób zaburzało spójność końcowych wniosków. Podobnie trudny do oszacowania jest problem pomyłek pisarskich, jednak bez korelacji źródła z oryginałami ksiąg parafialnych określenie skali problemu jest niemożliwe, i siłą rzeczy musi być pominięte.

Ważną uwagą do kompletności danych jest także wyjaśnienie zasad ich zapisywania. Notowane są tylko małżeństwa odbywające się na terenie parafii. Choć jest to dość oczywiste, warto wskazać konsekwencje takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, w tradycji, funkcjonującej czasem do dziś, ślub odbywa się w miejscu zamieszkania panny młodej. Oznacza to nierównomierną dystrybucję małżeństw według płci. Ze względu na ówczesne normy społeczne i prawne spodziewać się można, że mężczyźni mieli znacznie większe możliwości mobilności małżeńskiej. Nie mamy zatem danych o mężczyznach wyjeżdżających z parafii i żeniących się poza nią. Wydaje się jednak, że w miarę równomierna i powszechna dystrybucja tego problemu na całym Górnym Śląsku, której można się spodziewać ze względów wspólnej kultury i religijności, niweluje nieco jego wpływ na interpretację dostępnych danych. Odrębną, choć powiązaną kwestią, jest przy tym gwałtowna urbanizacja nowych miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, które chłonęły olbrzymią ilość robotników z całego Śląska (i nie tylko) – często niezonatych mężczyzn, którzy w nowym miejscu poszukiwali partnerek, także w okolicznych miejscowościach. Powodowało to dalszy odpływ ludności do miast, tym razem wtórny i skupiony wśród kobiet.

ROZDZIAŁ 3

3.1. Podstawowe dane demograficzne

Zacznijmy od podstawowych danych liczbowych. Dynamika zmian ludności parafii i jej miejscowości jest przedstawiona w tabelach 1 i 2. W latach 1840-1855 odnotowano spadek ludności Bierunia o 6,2%⁴³. W tym okresie spadek ludności – nawet niewielki – odnotowały wszystkie miejscowości na terenie obecnego miasta Bierunia⁴⁴. Określenie dokładnego wpływu wydarzeń lat 1847-48 wymagałoby odrębnych badań, można się jednak spodziewać, że był on znaczny. Powiat pszczyński był jednym z najciężej dotkniętych głodem i epidemią⁴⁵.

Dzięki danym zebranych przez Barbarę Kalinowską – Wójcik posiadamy dość dobre informacje na temat liczby ludności obecnej gminy Bieruń w interesującym nas okresie. „Tychy. Monografia historyczna” pod redakcją Ryszarda Kaczmarka podaje także analogiczne dane, skompilowane przez tę samą autorkę. Na ich podstawie zestawilem dane przedstawione w Tab. 1.

Struktura religijna wykazuje przytłaczającą przewagę ludności katolickiej, która dodatkowo zwiększa się z czasem. Liczba ludności żydowskiej stale zmniejsza się w Bieruniu z ok. 100 osób w 1840 do poniżej 50 w 1895 roku. Liczba ewangelików utrzymuje się na względnie stałym poziomie, oscylującym około 100 osób (od 73 w 1840 roku do 130 w 1910 roku)⁴⁶. Oznacza to, że katolickie księgi parafialne stanowią niemal kompletne źródło do badań populacji parafii. Warto jednak mieć na uwadze, że do kościoła ewangelickiego przynależała głównie ludność niemieckojęzyczna, która zazwyczaj miała znacznie większe możliwości materialne i społeczne, aby zawierać małżeństwa na dalsze odległości. Dodatkowo wraz z rozwojem przygranicznego posterunku w Bieruniu Nowym pojawia się znaczna ilość przyjezdnych – urzędników, funkcjonariuszy etc., którzy również w znacznej większości są Niemcami.

⁴³ R Kaczmarek, J. Myszor, *Bieruń. Monografia historyczna*, s. 94.

⁴⁴ Tamże, s 96.

⁴⁵ J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, *Historia Górnego Śląska*, s. 326.

⁴⁶ B. Kalinowska – Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich*, w: *Bieruń. Monografia historyczna*, red. J. Myszor, R. Kaczmarek, Bieruń 2007, s. 95.

Tabela 1. Liczba mieszkańców poszczególnych miejscowości parafii Bieruń w latach 1840 – 1895.

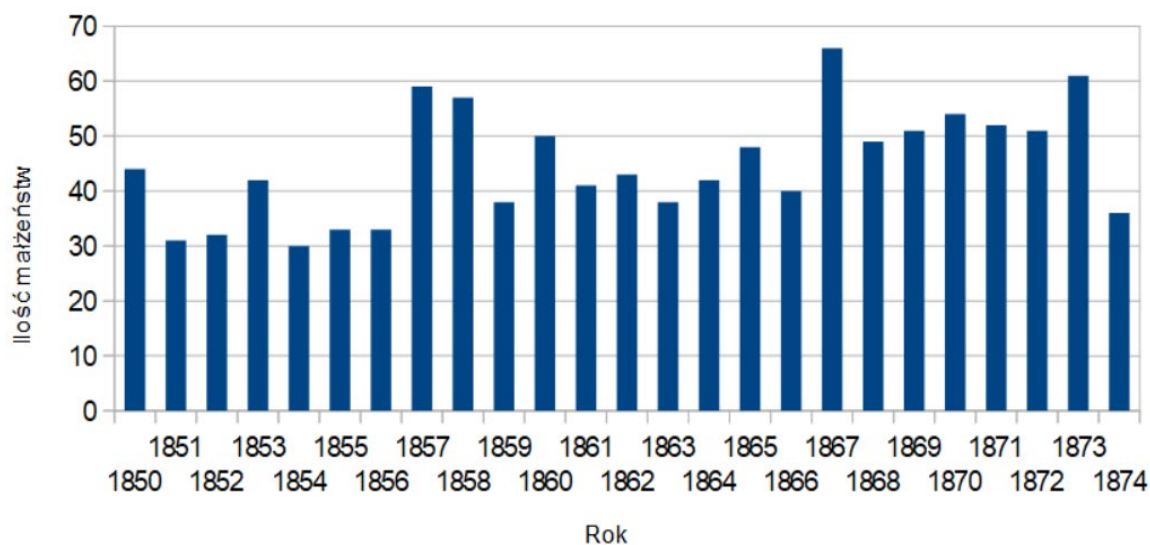
Rok	Bieruń	Bijasowice*	Cielmice	Jaroszowice	Kopiec**	Porąbek	Ściernie***	Urbanowice	Razem
1840	1210	583	540	436	90	158	-	738	3755
1855	1251	535	536	447	86	ok. 160	-	781	3636
1861	1334	584	618	471	102	ok. 180	-	880	3989
1871	1738	558	647	610	-	198	336	1028	5155
1895	2117	641	755	691	-	156	446	1195	6001

*Obwód bijasowicki obejmuje miejscowości Bijasowice, Jajosty, Kopań i Baraniec.

** Kopiec został zlikwidowany jako odrębna miejscowość w 1870 roku i włączony do Bierunia.

*** Ściernie zostały przyłączone do parafii Bieruń w 1864 roku.

Ilość małżeństw w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874

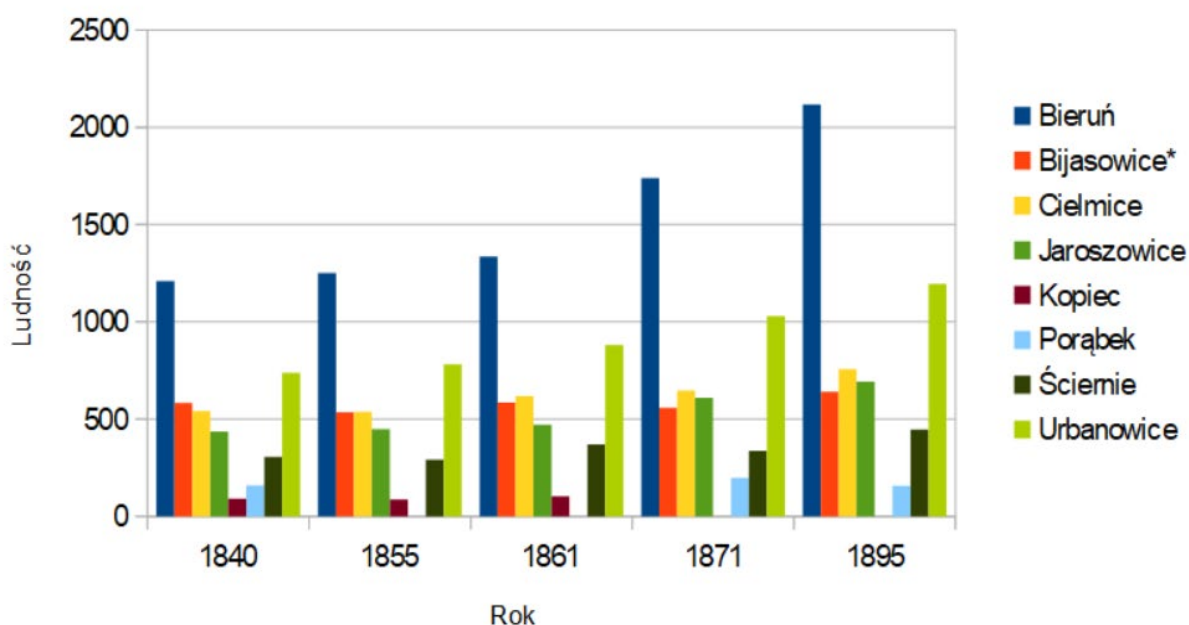


Wykres 1. Ilość małżeństw w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874

Ogólna liczba małżeństw zawieranych rocznie na terenie parafii Bieruń w latach 1850–1874 kształtuje się jak przedstawiono na wykresie 1. Na tym zbiorze danych widoczna jest niewielka tendencja wzrostowa, choć przecinana kilkoma nieregularnościami. Ogólny przyrost ilości zawieranych małżeństw odpowiada przyrostowi demograficznemu w parafii w tym okresie. Wykres 2 przedstawia liczbę ludności miejscowości parafii w latach 1840 – 1895. „Iglicie” z 1867 roku przypuszczalnie należy korelować z wojną prusko – austriacką

oraz zawieraniem małżeństw odroczonych w roku poprzednim, a także typowym powojennym 'boomem'. Warto pamiętać, że pomniejsze starcia tej wojny toczyły się w bezpośrednim sąsiedztwie Bierunia – pod Mysłowicami i Oświęcimiem⁴⁷. Bliskość walk z pewnością miała większy wpływ na małżeńskość tutejszej populacji, niż wojna francusko – pruska, nawet pomimo znacznie większej skali tej drugiej. Iglice lat 1857 i 1858 wymagają wyjaśnienia. Przypadają one na epidemię cholery, jednak trudno znaleźć korelację między tymi faktami. Iglica roku 1850 wygląda na post-epidemiczną odbudowę struktur demograficznych w sytuacji powolnej normalizacji. Być może zatem epidemia cholery 1857-1858 stanowi „paniczną” presję na zawieranie małżeństw.

Liczba ludności poszczególnych miejscowości parafii Bieruń w latach 1840 - 1895



Wykres 2. Liczba ludności poszczególnych miejscowości parafii Bieruń w latach 1840 - 1895

3.2. Wiek i stan cywilny

Jak już było to wspomniane, możliwość analizy statusu majątkowego nupturientów jest utrudniona – wymaga co najmniej częściowej rekonstrukcji rodzin. W związku z tym, pozostajemy z podstawowymi danymi dot. wieku i stanu cywilnego osób wstępujących w związki małżeńskie. Większość małżeństw zawieranych w parafii Bieruń w latach 1850-1874

⁴⁷ A. Babiński, *Potyczka pod Oświęcimiem. Epizod wojny prusko – austriackiej 1866 roku*, „Roczniki Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, LX, 2015, s. 145-164.

to małżeństwa pierwsze, tzn. zawierane pomiędzy kawalerem i panną. Ich udział zwiększa się z upływem czasu – od 51% w 1850 roku do 67% w 1874 roku, z maksimum w roku 1864, przekraczającym 76%. Początkowy znaczny udział małżeństw wtórnych to bez wątpienia echo kryzysu głodu i epidemii.

Tabela 2. Stan cywilny nupturientów w parafii Bieruń

Lata	Liczba małżeństw	Małżeństwa pierwsze		Kawaler - wdowa		Wdowiec – panna		Wdowiec - wdowa	
		Ilość	Procent	Ilość	procent	Ilość	procent	Ilość	procent
1850-1857	292	174	59,59%	44	15,07%	55	18,84%	19	6,51%
1858-1866	394	261	66,24%	40	10,15%	64	16,24%	30	7,61%
1867-1874	419	287	68,50%	30	7,16%	79	18,85%	22	5,25%

W całym badanym okresie, przeciętny wiek zawierania pierwszego małżeństwa przez mężczyzn to około 26 lat i 7 miesięcy. Dla kobiet ten wiek wynosi 22 lata i 3 miesiące⁴⁸. Istotna różnica uwidacznia się w małżeństwach wtórnych. Wdowiec wstępujący w związek małżeński z panną jest starszy od swojej partnerki o średnio 15,5 roku. Jednak w małżeństwach wdowa – kawaler różnica wieku wynosi nieco ponad 3,5 roku. Takie dane prowokują fascynujące pytanie: ile panien, wychodzących za wdowców, same zostawało (relatywnie szybko) wdowami, następnie wychodzącymi za kawalerów? Odpowiedź na nie wymaga daleko idącej rekonstrukcji rodzin i prześledzenia losów poszczególnych osób, jednak może rzucić bardzo ciekawe światło na pewien cykl populacyjny w parafii.

Tabela 3. Średni wiek nupturientów w parafii Bieruń ze względu na stan cywilny

Rodzaj małżeństwa							
Kawaler		Panna		Wdowiec		Wdowa	
Z panną	Z wdową	Z kawalerem	Z wdowcem	Z panną	Z wdową	Z kawalerem	Z wdowcem
26 lat 7 mcy	28 lat 5 mcy	22 lata 3 mce	25 lat 3 mce	40 lat 9 mcy	48 lat	32 lata 6 mcy	39 lat

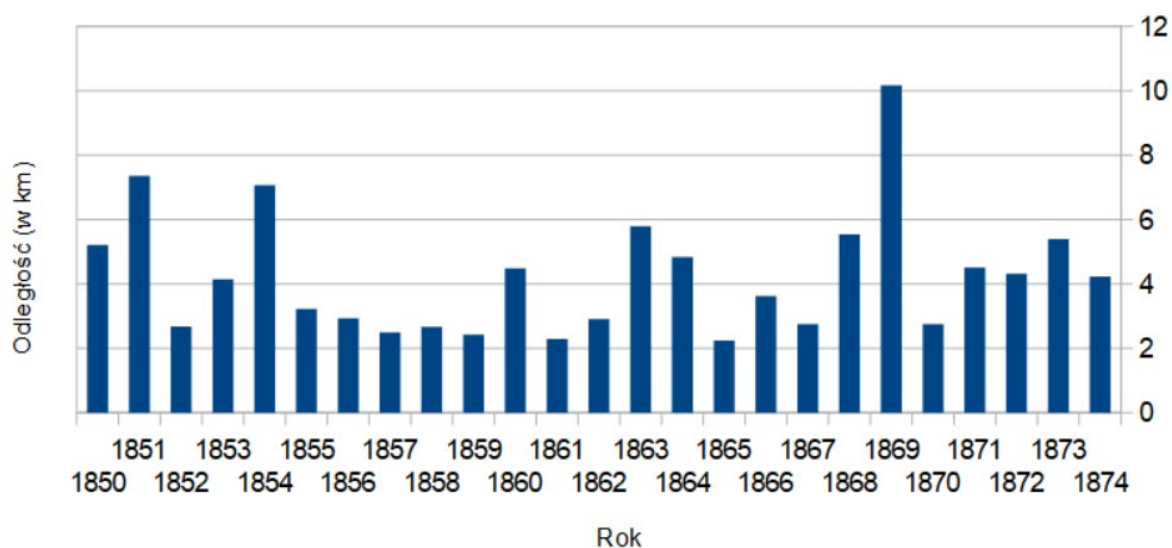
Wartości dotyczące stanu cywilnego nupturientów odbiegają nieco od wyników przedstawionych dla parafii Toszeckiej. Tam, odsetki małżeństw pierwszych przekraczają 75% dla lat 1850 – 1877. Różnica może jednak wynikać ze znacznego już w tym okresie oddziaływania niedalekich, silnie uprzemysłowionych Gliwic. Jak wcześniej zaznaczono,

⁴⁸ Najmłodsza odnotowana panna miała 14,5 roku – była to Marianna Kucz w 1859 roku. Jej małżonek, Albert Figiel, miał 26 lat.

żaden ośrodek miejski nie wykazywał takiego oddziaływania na Bieruń. Rezultaty nie są podzielone na przedziały czasowe ze względu na niewielki zakres czasowy badań.

3.2. Analiza odległości małżeńskich

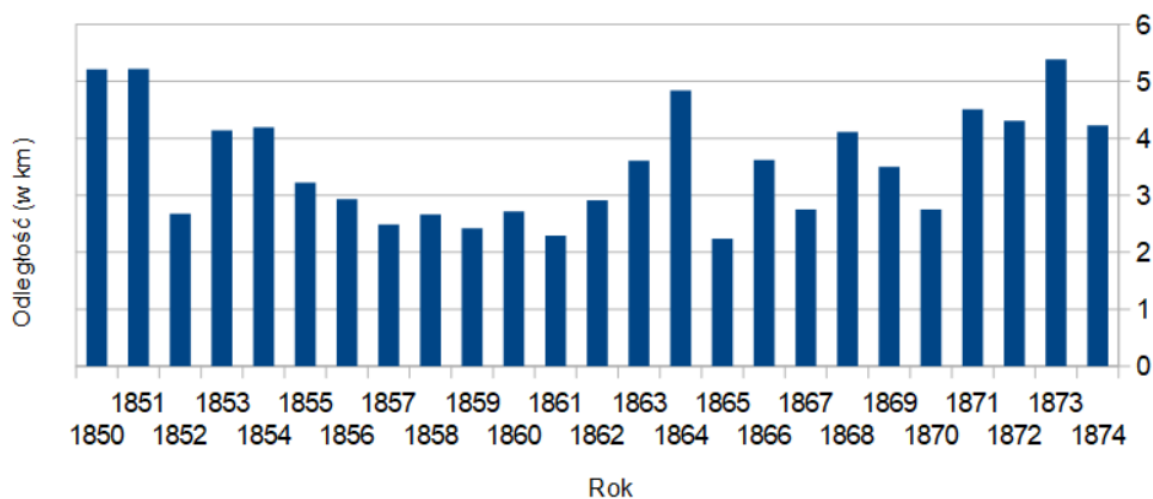
Średnia odległość małżeńska w parafii Bieruń w latach 1850-1874



Wykres 3. Średnie odległości małżeńskie w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874

Pierwszy z głównych wskaźników, czyli prosta średnia, kształtuje się jak na Wykresie 3. Łatwo można zauważyć, że konieczne będzie usunięcie elementów odstających ze zbiorów danych. Zabieg ten dotyczy lat: 1869, 1868, 1863, 1860, 1854, 1851. Za element odstający uznałem miejscowość pojawiającą się tylko jednokrotnie w zbiorze danych ze wszystkich analizowanych lat, o przypisanej odległości większej niż 50km. Takimi elementami odstającymi są: Johann Schnapka w 1869 roku, z miejscowości Prosna w Wielkopolsce (odległość 343,5 km); Jacob Adamek w 1868 roku, z Gąsiorowic k. Strzelec Opolskich (odległość 74,1 km); Franz Loch w 1863 roku, z Ciesznowa k. Głubczyc (odległość 86,2 km); Johanna Preisner w 1860 roku, z Krapkowic (odległość 90,5 km); Tekla Błażek w 1854 roku, z Posucic (odległość 90,5 km); Mathias Swoboda w 1851 roku, z Pawonkowa (odległość 69 km). Tym elementom przyjrzymy się bliżej w rozdziale czwartym. Rezultatem tego zabiegu jest Wykres 4.

Średnia odległość małżeńska w parafii Bieruń w latach 1850 -1874
(po usunięciu elementów odstających)



Wykres 4. Średnia odległość małżeńska w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874 po usunięciu elementów odstających

Pomijając rok 1850, (dla którego dane są w opisany wcześniej sposób niekompletne) możliwe jest wyróżnienie dwóch faz na powyższym diagramie, które stanowią odpowiednio malejące i rosnące odcinki paraboli. Od 1851 do ok. 1861 roku widoczna jest stała tendencja spadkowa. Nie można jej wytłumaczyć zmianami w liczbie małżeństw, która w tym czasie pozostaje mniej więcej stała (za wyjątkiem lat 1857 – 1858 z niewyjaśnionym skokiem liczby małżeństw). Wynika z tego, że odległości małżeńskie rzeczywiście malały. Być może wytłumaczeniem tego procesu jest odnawianie się populacji i struktur społecznych naruszonych przez wydarzenia lat 1845-1848. Oznaczałoby to, że nie ma już konieczności szukania partnerów w dalszych miejscowościach. Z tego z kolei wynika sugestia, że w okresie przed 1845 rokiem średnie odległości kształtowałyby się na podobnie niskim poziomie, jak w minimum lat 1857 – 1861. Wymaga to jednak weryfikacji w źródłach. Zwraca też uwagę, że w okresie znacznego wzrostu liczby małżeństw w 1857 i 1858 roku, średnie odległości nadal pozostają niskie.

Drugą fazą jest nieregularny wzrost średniej odległości od 1861 roku do końca opisywanego okresu. Wyraźną tendencję wzrostową widzimy w latach 1861 – 1864. W 1865 roku następuje jednak znaczny spadek średniej odległości, który nie koreluje się ze spadkiem ilości małżeństw. Narzuca się hipoteza, aby połączyć ten spadek z wojną prusko – duńską. W okresie 1866 – 1868 widzimy znów wzrost średniej odległości, przy czym tym razem „dołek” roku 1867 jest wyraźnie skorelowany z gwałtownym skokiem ilości małżeństw po wojnie

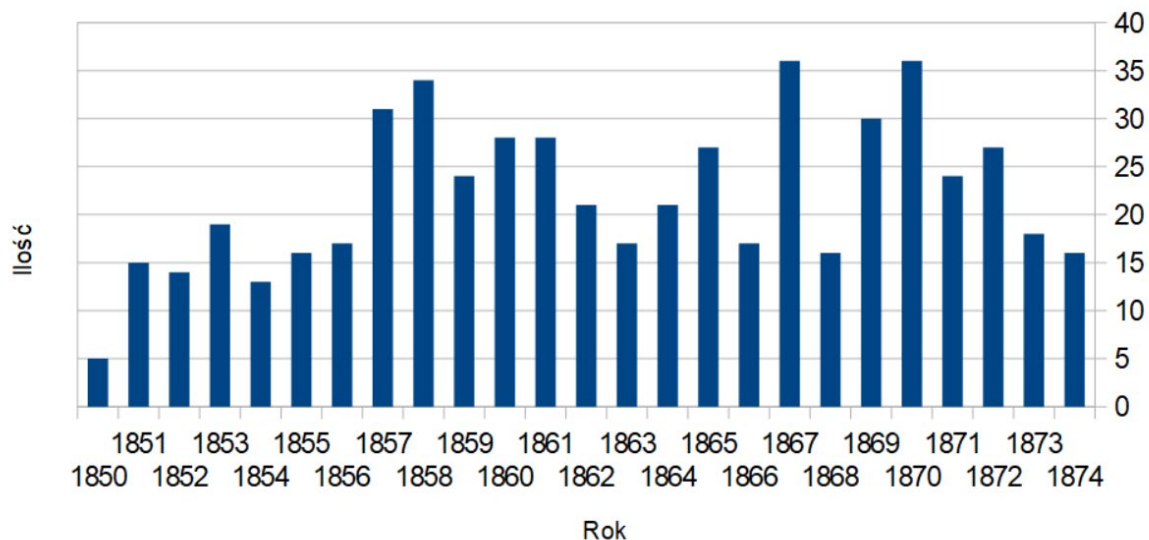
prusko - austriackiej. Na lata 1868 – 1870 przypadają ponownie spadki średniej odległości. Nie występuje korelacja z proporcjonalnym przyrostem liczby małżeństw, zatem, z bliżej nieznaną przyczyną, mamy do czynienia ze znacznym „zbliżeniem” małżeństw. Być może wojna francusko – pruska (podobnie jak prusko – duńska) nie spowodowała zmniejszenia liczby małżeństw, ale stworzyła presję na ich zawieranie, zniechęcając do poszukiwania partnerów w dalszych miejscowościach. Od 1871 roku do końca zbioru w 1874 średnie odległości utrzymują się na stabilnie wysokim poziomie, notując maksimum w roku 1873. Prawdopodobnie mamy też do czynienia z wchodzeniem roczników urodzonych już po kryzysie lat 1847-1848 w dorosłość, co tworzy presję na zawieranie małżeństw.

Sama średnia odległość małżeńska nie daje jednak pełnego obrazu geograficznych preferencji małżeńskich mieszkańców parafii Bieruń, oraz ich ewentualnych korelacji z powstaniem linii kolejowej. Inne wytyczone wskaźniki, pozwolą, przynajmniej w części, zweryfikować postawione wyżej „robocze” hipotezy.

3.3. Małżeństwa endogamiczne

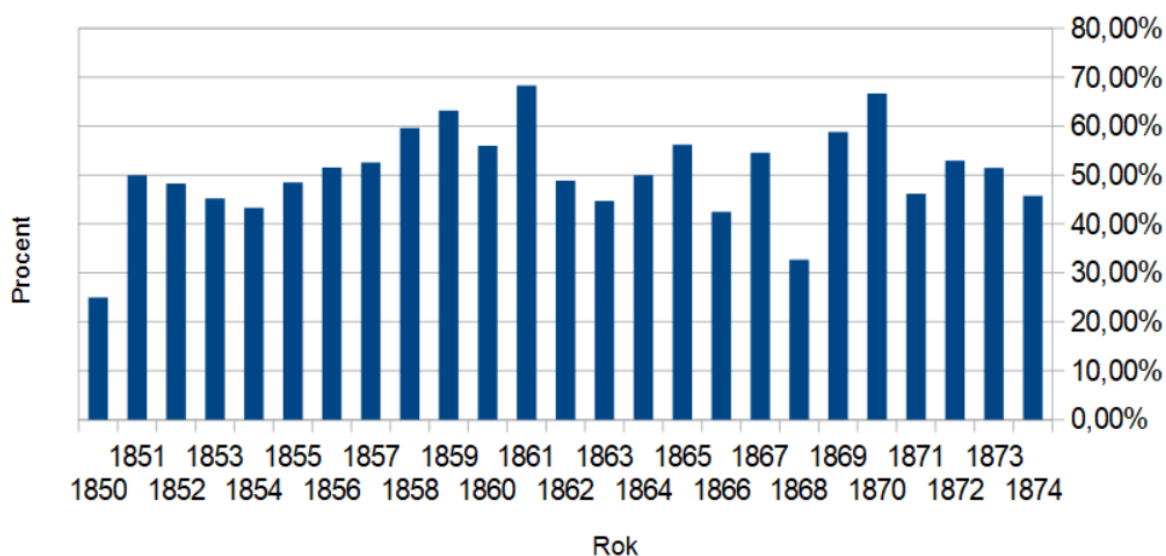
Naszą analizę rozpoczniemy od przyjrzenia się małżeństwom endogamicznym na terenie parafii.

Ilość małżeństw endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874



Wykres 5. Ilość małżeństw endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

Odsetek małżeństw endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874



Wykres 6. Odsetek małżeństw endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

W przypadku powyższych danych ponownie musimy odrzucić rok 1850 ze względu na opisaną wcześniej niekompletność danych. W pozostałym okresie, podobnie jak w przypadku średnich odległości, znów wyróżnić można dwie fazy, z podobnymi nieregularnościami. W latach 1851 – 1861 odsetek małżeństw zawieranych w jednej miejscowości utrzymuje się na stałym, stabilnie rosnącym poziomie – choć można wyróżnić wstępną sub-fazę lat 1851 – 1855. Odpowiada to analogicznej sytuacji w przypadku średnich odległości. Ilościowe iglice lat 1857 i 1858 nie są powielone w ujęciu procentowym – proporcjonalny udział geograficznej dystrybucji małżeństw pozostaje niezmienny, nawet w obliczu gwałtownego skoku liczby małżeństw. Podobna niwelacja występuje także w przypadku iglicy za rok 1867.

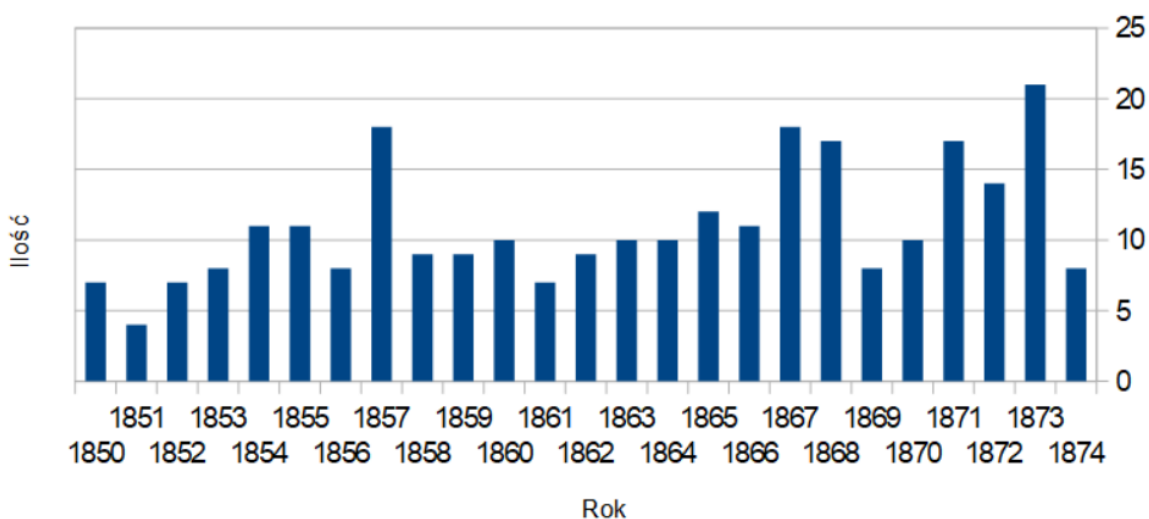
Od roku 1862 do 1874 trudno mówić w tym wypadku o tendencjach wzrostowych lub spadkowych – dużo trafniejsze byłoby nazwanie trendów tego okresu stabilną oscylacją wokół stałego, nieco niższego niż poprzedniej fazy poziomu małżeństw wewnątrz miejscowości. Alternatywną interpretacją jest podział tego okresu na dwie sub-fazy, przedzielone wojną francusko – pruską. W latach 1862 – 1868 widoczna jest tendencja spadkowa zarówno w ilościowym jak i procentowym ujęciu danych. Lata 1869 i 1870 notują jednak znaczny skok, od którego jednak zaczyna się ponowny, wyraźnie zauważalny spadek w obu ujęciach danych. O ile jednak iglicę roku 1870 można wiązać z presją wojny francusko – pruskiej, o tyle przyczyny przyrostu „bliskich” małżeństw w 1869 roku pozostają niejasne.

Być może mamy do czynienia z reakcją na narastającą niestabilność i obawami przed nadchodzącą wojną. Ponownie widzimy też zapewne wpływ osiągnięcia dojrzałości przez pokolenia post-kryzysowe, jednak weryfikacja tego mechanizmu wymagałaby znacznie obszerniejszej korelacji z księgami urodzeń i zgonów.

Zwraca uwagę pewna anomalia roku 1868 – pomimo braku istotnej zmiany w ilości małżeństw, ilość małżeństw endogamicznych znacznie spada. Zbliżoną sytuację reprezentuje rok 1866, jednak w tym przypadku występuje mały, ale ewidentnie znaczący spadek w ilości małżeństw w ogóle – dane za ten rok są niemal dokładnym powieleniem układu danych z roku 1863. Ponownie występuje też przyrost w roku 1870.

3.4. Małżeństwa egzogamiczne wewnątrzparafialne

Ilość małżeństw egzogamicznych wewnątrzparafialnych
w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874



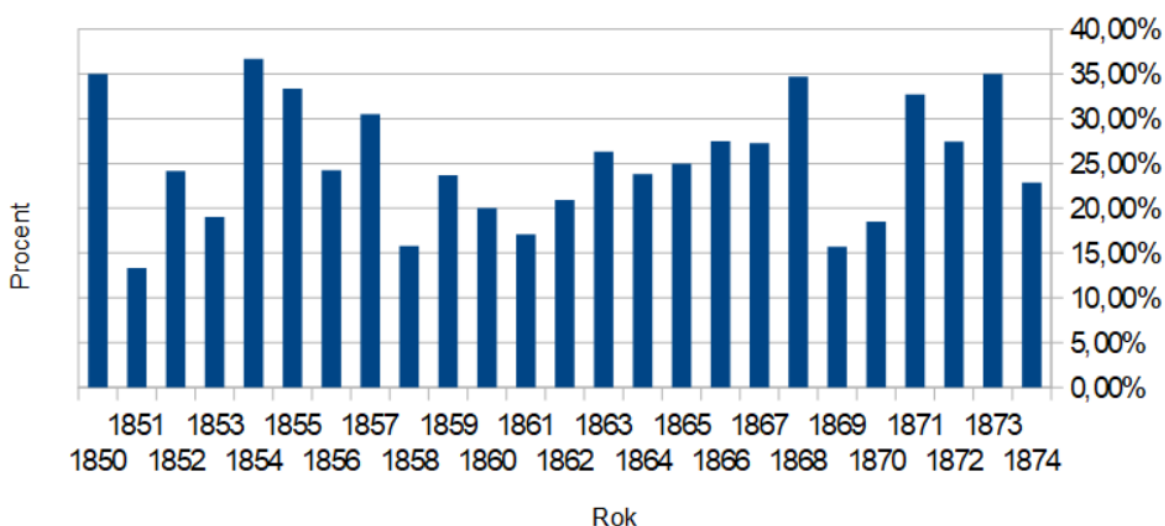
Wykres 7. Ilość małżeństw egzogamicznych wewnątrzparafialnych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

W porównaniu z poprzednimi danymi, wykresy dotyczące wewnątrzparafialnej egzogamii wydają się bardziej skomplikowane w interpretacji. Pod względem ilościowym zauważalna jest generalna stabilność, z większością lat notującą od 7 do 12 małżeństw tego rodzaju. Odstępstwem od tej stabilności jest okres 1850 – 1852, 1867 – 1868, 1871 – 1873, oraz pojedyncza anomalia w roku 1857. Ta ostatnia nastrocza szczególnej trudności w wyjaśnieniu, gdyż pokrywa się ze znacznym przyrostem ilości małżeństw w latach 1857 – 1858, jednak w roku 1858 nie notujemy analogicznego wzrostu wewnątrzparafialnej egzogamii jak w 1857 roku. Należy rozważyć możliwy wpływ działań sanitarnych lub

kwarantanny prowadzonej przez władze pruskie w reakcji na epidemię cholery. Obniżenie ilości małżeństw tego rodzaju w latach 1850 – 1851 (które można w zasadzie obserwować do 1853 roku) przypuszczalnie można korelować ze wzmiankowanym już „odbiciem” po kończącym się kryzysie.

Iglice lat 1867 – 1868 i 1871 – 1873 w zasadzie można traktować jako jedną anomalię, wywołaną trwającymi wojnami zjednoczeniowymi Prus oraz niestabilnością z nimi związaną. Lata 1873 i 1867 pokrywają się też ze znacznym skokiem ilości małżeństw w ogóle. Lata 1867 – 1873 wykazują zresztą wzrost ilości małżeństw o ponad 50% względem lat z początku opisywanego okresu. Prawidłowego rozumienia tych danych dostarczy więc dopiero analiza udziału procentowego tego rodzaju małżeństw w ich ogólnej liczbie.

**Odsetek małżeństw egzogamicznych wewnątrzparafialnych
w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874**



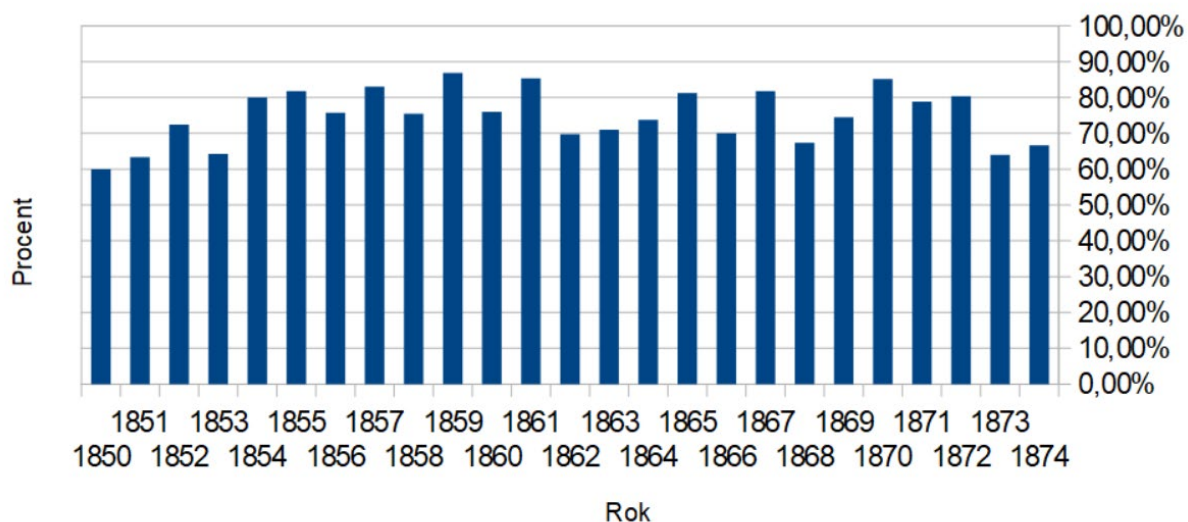
Wykres 8. Odsetek małżeństw egzogamicznych wewnątrzparafialnych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

Wykres 8 dostarcza dużo mniej jednolitych, i podobnie trudnych w interpretacji danych. Tak jak w poprzednich wykresach, na rok 1861 przypada pewne minimum, jednak wytyczanie wokół niego podziały na fazy byłoby co najmniej naciąganiem danych – przynajmniej w przypadku fazy 1850 – 1861. Nieregularności są znaczne i trudne do wyjaśnienia czynnikami zewnętrznymi. Możemy natomiast zauważyć okres stabilnego wzrostu egzogamii wewnątrzparafialnej w latach 1862 – 1868, przerwany wojną prusko – austriacką, i ponownie wznowiony po ustanowieniu Cesarstwa Niemiec.

Łączony wskaźnik odsetka małżeństw endogamicznych i egzogamicznych

wewnątrzparafialnych (wyk. 9) kształtuje się za to bardzo stabilnie. Wytyczenie faz analogicznych do tych widocznych w poprzednich wykresach jest tutaj niemożliwe. Zauważalna jest - co najwyżej – słaba tendencja spadkowa, sięgająca kilku procent na przestrzeni całego opisywanego okresu. W obliczu licznych nieregularności ta tendencja może jednak równie dobrze być nieznacząca. Zwraca uwagę wysoki wskaźnik małżeństw wewnątrz parafii, dochodzący w niektórych latach do niemal 90%, i przekraczający 60% w najniższych poziomach. Lata 1851 – 1853 (po ponownym pominięciu roku 1850) znów charakteryzuje większa mobilność. Od roku 1854 widzimy jednak znaczny wzrost tego wskaźnika, którego tendencję spadkową możemy określać na podstawie stabilnie, choć nieznacznie malejących minimów. W obliczu wysokiej stabilności wskaźnika procentowego analiza wykresu liczebności małżeństw w obrębie parafii staje się zbędna – jest ona w ścisłej zależności z ogólną liczebnością małżeństw. Widoczna jest także oczywista równoległość ze wskaźnikami małżeństw endogamicznych.

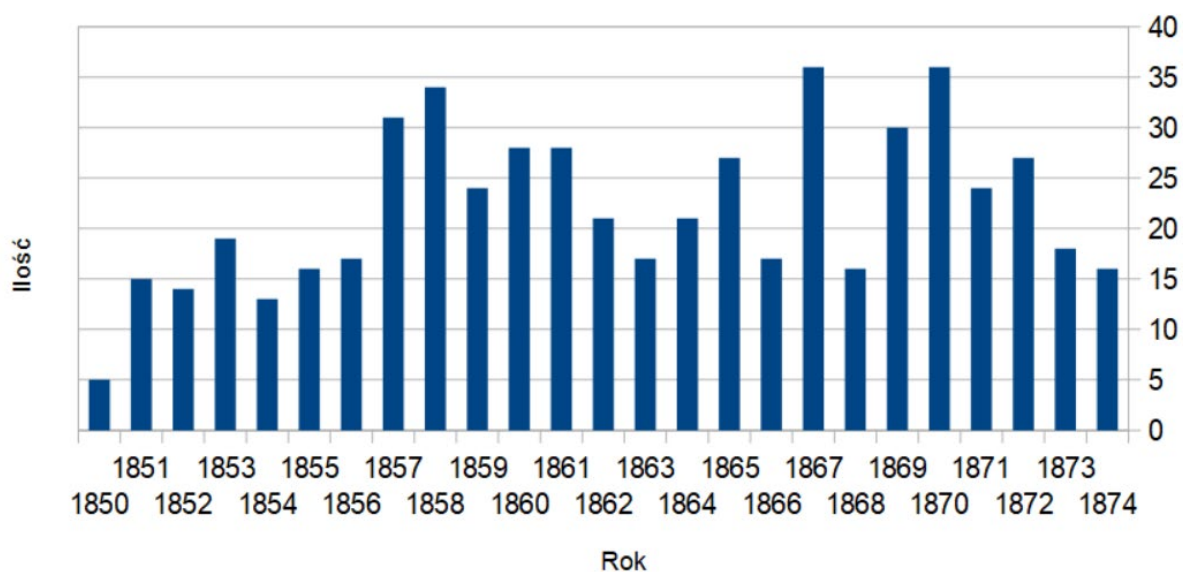
Łączny odsetek małżeństw endogamicznych i egzogamicznych wewnątrzparafialnych w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874



Wykres 9. Łączny odsetek małżeństw endogamicznych oraz egzogamicznych wewnątrzparafialnych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

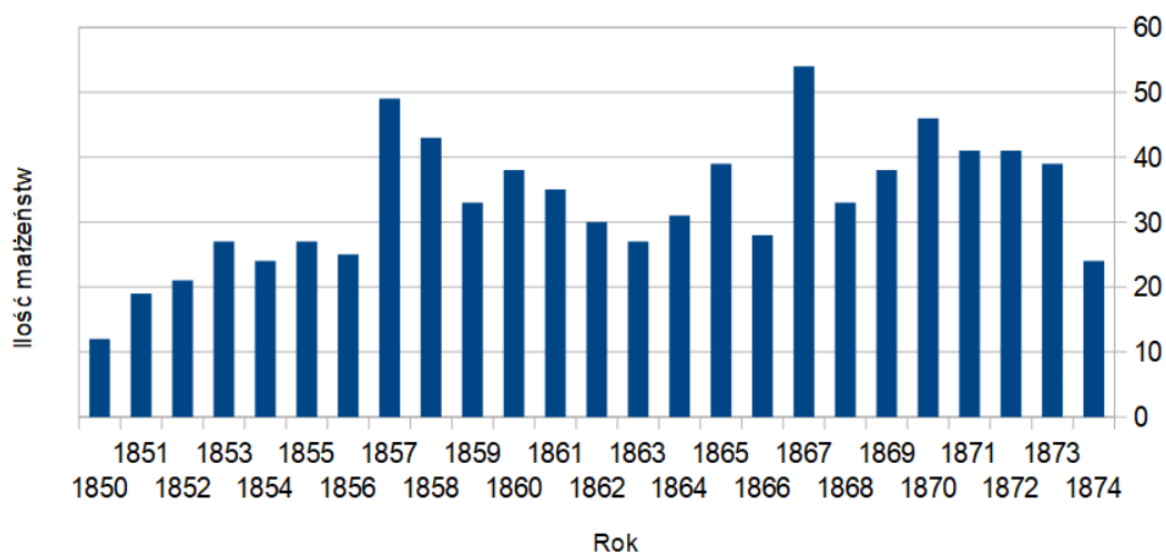
Zdecydowałem się zamieścić tutaj także odwrotne dane, tzn. dotyczące małżeństw egzogamicznych. Są one naturalną odwrotnością danych zamieszczonych wyżej, jednak ze względu na różnicę w skali znacznie wyraźniej uwidaczniają wszelkie fluktuacje.

Ilość małżeństw endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874



Wykres 10. Ilość małżeństw egzogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

Ilość małżeństw egzogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874



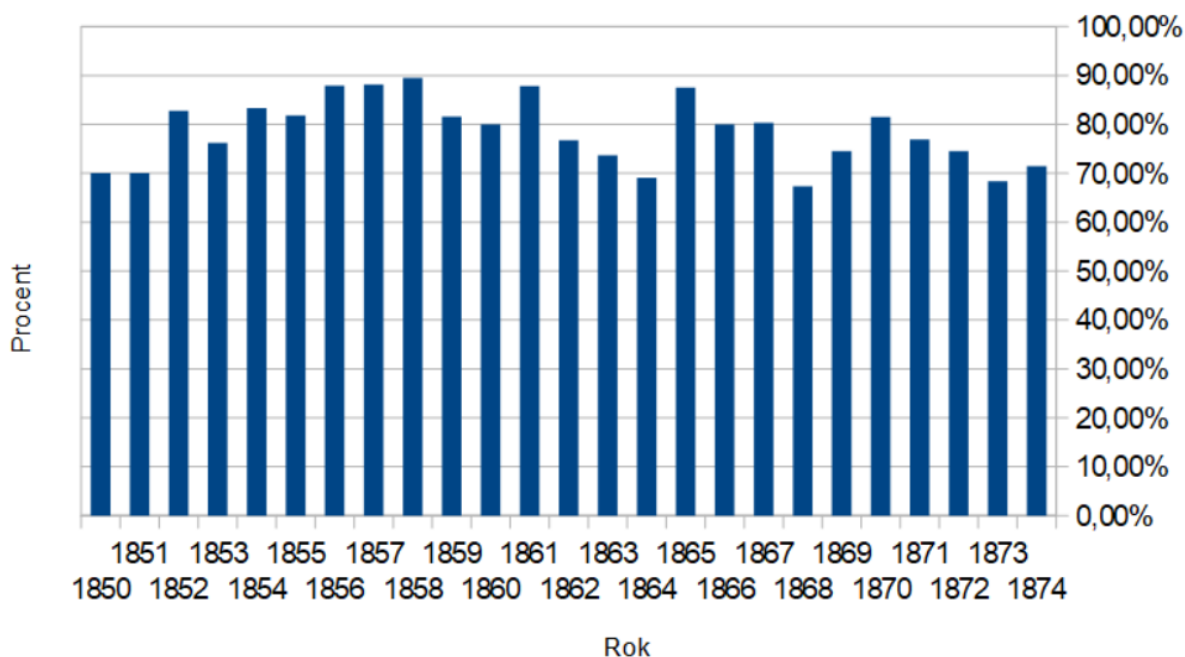
Wykres 21. Odsetek małżeństw egzogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

3.5. Bliska egzogamia

Ostatni współczynnik, który będzie tutaj omówiony, dotyczy małżeństw, które były zawarte na odległość mniejszą niż 5 kilometrów – bez uwzględnienia granicy parafii. Siłą rzeczy zawiera on w sobie współczynnik endogamii. Chcę w ten sposób zweryfikować, na ile powszechne były, na przykład, małżeństwa osób z sąsiednich miejscowości leżących w

różnych parafiach, oraz czy współczynnik ten zmienił się po roku 1859/1861, tzn. po uruchomieniu kolei. W połączeniu ze statystyką endogamii i egzogamii wewnątrzparafialnej zarysuje on maksymalnie kompletny obraz mobilności małżeńskiej ludności parafii Bieruń w opisywanym okresie. Dane kształtują się następująco.

**Odsetek bliskich małżeństw egzogamicznych (<5km)
w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874**



Wykres 12. Odsetek bliskich małżeństw egzogamicznych (<5km) oraz endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

Co zaskakujące, widoczne są niewielkie wzrosty większości wartości w porównaniu z wyk. 9. Wynika z tego, że, po pierwsze, zdecydowana większość małżeństw wewnątrzparafialnych zawierana była na bardzo bliskie odległości; po drugie, wskazuje, że odległość (przynajmniej w miejscowościach na peryferiach parafii) była ważnym kryterium doboru partnera, przeważającym przynależność parafialną. Aby jednak w pełni ocenić wagę tego zjawiska konieczne byłoby przeprowadzenie znacznie szerszych badań na konkretnych populacjach miejscowości peryferyjnych, co znacznie wykracza poza tematykę tej pracy. Podobnie jak na wykresie 9, dane są dość jednolite, choć zauważyć można nieco wyraźniejszą tendencję spadkową od ok. roku 1859 (na który przypada zresztą maksymalna wartość współczynnika). Podobnie jak wcześniej widoczne są echa niemieckich wojen zjednoczeniowych – iglice lat 1865, oraz mniej wyraźne wzrosty lat 1866-1867 i 1870. Warto też zauważyć, że wskaźnik tych „niedalekich” małżeństw w ostatnich dwóch latach wykresu

przyjmuje niemal identyczne wartości, co na jego początku, tworząc niezmiernie ciekawą w swoich implikacjach płaską parabolę.

ROZDZIAŁ 4

4.1. Podział na klastry

Po zapoznaniu się z danymi statystycznymi, przyjrzyjmy się też samemu małżeństwu. Spośród małżeństw zawieranych poza obrębem parafii wybrałem te, w których jedno z małżonków pochodzi z miejscowości leżącej także poza parafiami sąsiadującymi z Bieruniem, aby wyróżnić małżeństwa rzeczywiście najdalsze. Następnie pogrupowałem je w „klastry” wytyczone na podstawie dzisiejszych granic administracyjnych (dołączając do nich także pojedyncze elementy odstające). Do poszczególnych klastrow należą następujące miejscowości:

-kl. Chorzów: Chorzów, Świętochłowice, Siemianowice

-kl. Galicja: Chrzanów, Oświęcim, Chelmek, Babice

-kl. Katowice: Bogucice, Roździeń, Katowice, Kostuchna, Jacobsgrube (dawne osiedle przy kopalni w rejonie dzisiejszego Giszowca), Kokociniec, Szopienice, Podlesie, Dąb, Murcki, Panewniki, Zarzecze, Podlesie, Ligota

-kl. Mikołów: Mokre, Mikołów, Wiry, Bełk

-kl. Mysłowice: Krasowy, Szabelnia, Jazd, Imielin, Wesoła

-kl. Pszczyzna: Studzienice, Kobiór, Wisła, Piasek, Rudołtowice, Żory, Gostyń, Pielgrzymowice, Golasowice, Łąka, Ćwiklice, Miedzna, Frydek, Wola, Międzyrzecze

-kl. Ruda Śląska: Kochłowice, Bielszowice, Wirek

Nie są to wszystkie miejscowości na danych obszarach, a jedynie miejscowości występujące w źródle. Ponieważ pod względem powierzchni klastry są mniej więcej porównywalnych rozmiarów, podział ten oddaje rzeczywiste zagęszczenie punktów danych na określonych terenach.

Poza klastrami uwzględniłem także miejscowości wcześniej przyjęte jako elementy odstające. Pomimo bliskiej odległości geograficznej przyjąłem też Galicję za klastę „daleki” aby uwzględnić trudności związane z przekraczaniem granicy i/lub imigracją do Prus. Rezultatem takiego podziału jest tabela 4.

Tabela 4. Rozkład dalekich małżeństw egzogamicznych według podziału na kłasty.

Rok	kl. Chorzów	kl. Galicja	kl. Katowice	kl. Mikołów	kl. Mysłowice	kl. Pszczyna	kl. Ruda Śl.	inna miejsowość	razem
1874			2		1	2			5
1873			9		1	2			12
1872	1		5	1	1		1		9
1871	1		3			1	1		6
1870			2			1			3
1869	1		4		1	1		Prosna	8
1868			4	1	2		1	Gąsiorowice	9
1867	1		1		1	1			4
1866			3		1				4
1865			1			1			2
1864			1		4	1			6
1863		1	1			1		Ciesznów	4
1862					1	4			5
1861			2			2			4
1860		2	1		2			Krapkowice	5
1859			1			2			3
1858			2	2					4
1857			1		1	1			3
1856			1	1					2
1855	1		1						2
1854		1				1		Posucice	3
1853	1	1				3			5
1852			1	2					3
1851					2	3		Pawonków	6
1850						4			4
razem	6	5	46	7	18	28	3	6	

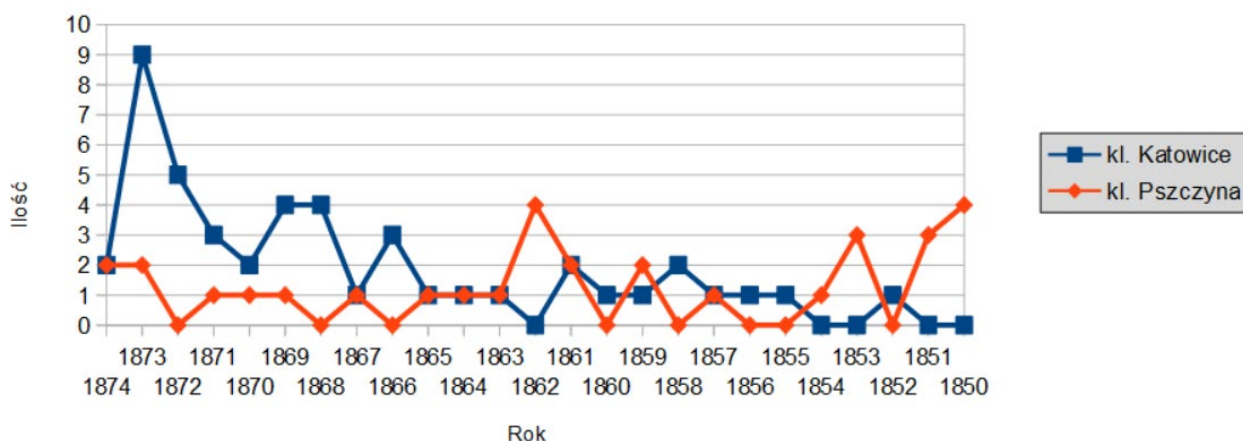
4.2. Główne kierunki mobilności małżeńskiej

Narzuca się od razu dominacja małżeństw z klastra Katowice i Pszczyna, z Mysłowicami zajmującymi trzecie miejsce. Zaznacza się także pewna dynamika pomiędzy klastrami Katowice i Pszczyna, w której ten pierwszy z upływem czasu zaczyna stanowić główny kierunek małżeństw. W perspektywie całego okresu 1850 – 1874 klaster Katowice zawiera 46 małżeństw z Bierunia, natomiast klaster Pszczyna tylko 28. Jednak do roku 1868 utrzymuje się przewaga ilości małżeństw z klastra Pszczyna – wartości te zrównują się dopiero w 1869 roku. Dynamika ta przedstawiona jest na wykresie 13.

W formie wykresu trend ten jest dużo wyraźniejszy. Zaznacza się początkowa dominacja klastra Pszczyna w latach 1850 – 1855, następnie okres względnej równowagi pomiędzy oboma klastrami w latach 1855 – 1865, aż do ostatecznej wyraźnej dominacji klastra Katowice w latach 1866 – 1874.

W tab. 4 zauważalna jest także całkowita nieobecność klastra Galicja po roku 1863, oraz nieobecność klastra Ruda Śląska przed rokiem 1868. Sygnalizuje to zmieniające się punkty ciężkości, w których stronę grawituje ludność parafii Bieruń.

Porównanie ilości małżeństw z parafii Bieruń z osobami pochodzącymi z rejonów Pszczyna i Katowic



Wykres 13. Porównanie ilości małżeństw z parafii Bieruń z osobami pochodzącymi z rejonów Pszczyna i Katowic.

4.3. Analiza wybranych małżeństw egzogamicznych

Wróćmy w tym momencie do punktów odstających wyróżnionych w rozdziale 3.2. Przyjrzyjmy się bliżej tym małżeństwom, oraz zestawieniu ich z innymi grupami małżeństw egzogamicznych. Wszystkie informacje metrykalne spoza parafii Bieruń pochodzą z bazy danych Geneteka. W grupie punktów odstających mamy następujące śluby:

- Johann Schnapka w 1869 roku, miejscowość Proсна⁴⁹ w Wielkopolsce (odległość 343,5 km), 22-letni kawaler, syn mieszczanina, żeni się z Anną Kubanek, 18-letnią panną, córką nauczyciela z Urbanowic. Rodzina Schnapka odnajduje się w Katowicach, gdzie żyje co najmniej czworo ich dorosłych dzieci.
- Jacob Adamek w 1868 roku, Gąsiorowice k. Strzelec Opolskich (odległość 74,1 km), 28-letni kawaler, syn wójta bądź sołtysa (niem. Scholze), żeni się z Franciszką Pawełczyk, 19-letnią panną, córką komornika z Bierunia. Rodzina Adamek przenosi się do Chorzowa – tam znajdujemy dwoje ich dorosłych dzieci.
- Franz Loch w 1863 roku, Ciesznów k. Głubczyc (odległość 86,2 km), 26-letni kawaler, syn wolnego zagrodnika, żeni się z Zofią Strzeżyk, 21-letnią panną, córką chałupnika z Bierunia. Rodzina Loch miała w Bieruniu pięcioro dzieci, z których troje dożyło dorosłości
- Johanna Preisner w 1860 roku, Krapkowice (odległość 90,5 km), 30-letnia panna, córka komornika, wychodzi za mąż za Jana Mansela, 25-letniego kawalera, syna komornika z Bierunia. Rodzina Mansel ma w Bieruniu dwóch synów
- Tekla Błazek w 1854 roku, Posucice (odległość 90,5 km), 20-letnia panna, córka chałupnika, wychodzi za mąż za Jana Mijalskiego z Bierunia, 24-letniego kawalera, syna stolarza. Rodzina Mijalski ma aż dziesięcioro dzieci, również w Bieruniu.
- Mathias Swoboda w 1851 roku, Pawonków (odległość 69 km), 28-letni kawaler, syn zagrodnika, żeni się z Marianną Cipa z Tychów, 24-letnią panną, córką chałupnika. Rodziny Swoboda nie udało się odnaleźć.

Do powyższego zbioru dołączmy też małżeństwa z klastra Galicja. W całym zbiorze za lata 1850 – 1874 obecność przybyszy zza Wisły jest marginalna. Z jednej strony może to być symptom podawania raczej miejsca zamieszkania, niż miejsca pochodzenia – to odpowiadałoby też kierunkom migracji w tym czasie. Z drugiej jednak strony, pruska (a później cesarska) polityka imigracyjna była niezmiernie surowa względem przybyszy ze wschodu. Nieobecność imigrantów z Galicji (pomimo bardzo bliskiej odległości) może być zatem znakiem skuteczności tej polityki. Pojawia się jedynie pięć przypadków małżeństw z osobami, które pochodzą zza Wisły – wszystkie przed 1863 rokiem, sugerując zmianę trendów demograficznych, analogicznych do spadku występowania klastra Pszczyna. Odnotowane małżeństwa to:

⁴⁹ Nazwa miejscowości i jej interpretacja nastrocza nieco trudności. Choć rzeczywiście w północnej Wielkopolsce istnieje taka miejscowość, w południowej Wielkopolsce płynie też rzeka o tej nazwie. Migracja na Śląsk z południa prowincji poznańskiej byłaby znacznie łatwiejsza. Źródło niewiele pomaga, podając jedynie lakoniczne „Prosen in Posen”. Niezależnie od faktycznego położenia, rekord zasługuje na traktowanie jako element odstający.

- Tomasz Pacwa z Chełmka, 22-letni kawaler i Teresa Adamus, 18-letnia panna z Bijasowic, 1863 rok. Oboje małżonkowie są dziećmi zagrodników. Rodzina Pacwa, jak się wydaje, powróciła do Galicji – ich syn żeni się w Krakowie w 1900 roku

- Jan Rębierz, 25-letni kawaler z Babic i Marianna Szklorz, 20-letnia panna z Bijasowic, 1860 rok. Mężczyzna jest synem chałupnika, zaś ojciec kobiety opisany jest jedynie jako wycuźnik, co utrudnia określenie jej stanu majątkowego. Nie udało się ustalić losów rodziny Rębierz.

- Bernhard Otawa, 27-letni kawaler, syn murarza z Chełmka i Anna Albrecht, 18-letnia panna. córka leśnika z Beesdorfu, 1860 rok. Ponownie mamy do czynienia z osobami o nieco wyższym statusie majątkowym, pochodzących z rodzin o konkretnych zawodach lub stanowiskach. Dodatkowo, nie bez znaczenia pozostaje ich ewidentna przynależność do niemieckiego kręgu kulturowego. Rodzina Otawa przenosi się do Chełmu Śląskiego, gdzie przychodzi na świat dwójka ich dzieci.

- Jan Waławowicz z Chrzanowa, 25-letni kawaler, mieszczanin i Katarzyna Bordecki z Bierunia, 17-letnia panna, córka komornika, 1854 rok. Zastanawiająca jest różnica statusu majątkowego między małżonkami, jednak w tym okresie komornikami określano też nieraz robotników w rodzącym się przemyśle. Nie jest też wykluczone, że Waławowicz jest mieszczaninem zubożałym. Warto też zaznaczyć, że Chrzanów jest jego miejscem pochodzenia, a w momencie zawierania małżeństwa zamieszkuje w Chełmie, już po pruskiej stronie granicy. Rodzina Waławowicz pozostaje w Bieruniu – odnotowano tu chrzty aż dziewięciorga ich dzieci.

- August von Ritter z Kopca, 28-letni kawaler, syn komornika (a dawniejszego właściciela dóbr rycerskich w Kopcu) i Anna Ćwiklicka, 23-letnia panna z Oświęcimia, córka komornika 1853 rok. Jak można się domyślać, August von Ritter jest szlachcicem, jednak głęboko zubożałym. W latach 30. XIX wieku rodzina von Ritter całkowicie zbankrutowała, kończąc, jak pisze Kudera „chodząc po żebrze”⁵⁰. Nie udało się ustalić, czy Ćwiklicka również była szlachcianką – jednak wydaje się jasne, że szlachta, do której von Ritterowie należeli, miała znacznie inne możliwości, zarówno społeczne jak i materialne, w zawieraniu małżeństw – nawet, jeśli była to szlachta zubożała. Nie znamy dalszych losów rodziny von Ritter.

Aby nakreślić pełniejszy obraz bieruńskiej egzogamii, rozszerzmy powyższy zbiór o rekordy z klastra chorzowskiego. Jego specyfiką jest, że występujące w nim małżeństwa pojawiają się niejako w dwóch zbiorach: w latach 1853 – 1855 i w latach 1867 – 1872.

W pierwszym okresie mamy do czynienia z dwoma małżeństwami z osobami z klastra

⁵⁰ J. Kudera, *Historia kościoła...*, s. 169.

chorzowskiego:

- Florian Vogt, 24-letni kawaler zamieszkały prawdopodobnie ze swoim ojcem zagrodnikiem w Chorzowie. Jego partnerką jest Marianna Albrecht z kolonii, 18-letnia córka leśnika ze wsi Beesdorf, panna. Zwraca uwagę przewaga nazwisk niemieckojęzycznych oraz dobry status społeczny rodziców nupturientów. Świadkowie ślubu pochodzą z okolic parafii Bieruń. Są to: Józef Przyłucki ze Ścierń oraz Wojciech Kulik z Kopciowic. Nie są znane dokładne dalsze losy tej pary. W 1858 roku w parafii Chełm Śląski odnotowany jest jednak chrzest ich dziecka, córki o imionach Berta Rozalia. Zarówno matka, jak i córka, w tym samym roku umierają, również w Chełmie Śląskim. Zapiski nie pozwalają wyjaśnić, jak i dlaczego rodzina trafiła do Chełmu. W późniejszym okresie przypuszczalnie ten sam Florian Vogt wychodzi za mąż powtórnie za Krystynę Gawrońską, z którego związku dzieci rodzą się w Tychach, Łędzinach, Bogucicach i Zabrze. Wynika z tego obraz osoby bardzo mobilnej. Marianna Albrecht jest siostrą wspomnianej wcześniej Anny Albrecht. Narzuca się zatem, że obie siostry wyszły za mąż w tym samym wieku, za partnerów z miejsc oddalonych od Bierunia.

- Albert Jaworski, 28-letni kawaler z Chorzowa, syn komornika. Jego partnerką zostaje Marianna Bywalec, 25-letnia panna, córka wycuźnika z Urbanowic. Świadkowie ślubu również najprawdopodobniej pochodzą z rejonu parafii Bieruń. Są nimi Józef Haśnik i Walenty Fajkis, chałupnicy. To małżeństwo pozostaje w Bieruniu, prawdopodobnie na gospodarstwie rodziny panny młodej w Urbanowicach. Tam rodzi się dwójka ich dzieci: Jadwiga w 1856 roku i Jan w 1858 roku. Kolejne dzieci są już jednak notowane poza parafią: najpierw w Wojkowicach Kościelnych (1867), a później w Czeladzi (1872). Choć z tak niewielkiego zbioru informacji ciężko wysnuwać miarodajne wnioski, prawidłowym wydaje się stwierdzenie, że osoby przybywające do Bierunia z zewnątrz były również bardziej skłonne, by z niego reemigrować. W porównaniu z możliwościami, które przed migrantami roztaczały się w centrach przemysłowych, Bieruń nie był atrakcyjnym miejscem zamieszkania, a doświadczenie związane z pierwszymi przenosinami z pewnością ułatwiało podjęcie decyzji o przeprowadzce.

W drugim okresie spotykamy się z czterema małżeństwami z klastra chorzowskiego:

- w 1867 ślub Grzegorza Wróbla z Siemianowic, 27-letniego kawalera, syna robotnika hutniczego, z Zuzanną Gawlik, 29-letnią panną, córką mieszczanina z Bierunia. Świadcami ślubu są Paweł Wilk, mieszczanin, oraz Jan Majcherczyk. Nie udało się odnaleźć dalszych informacji na ich temat. Najprawdopodobniej małżonkowie wyjechali z Bierunia.

- w 1869 roku między Józefem Pyrlikiem ze Świętochłowic, 34-letnim owdowiałym synem murarza, a Agnieszką Kocurek, córką chałupnika z Bierunia, 24-letnią panną. Świadcami

ślubu są szewc Józef Markiewicz, oraz chałupnik Aleksander Fluegel. Ich miejsca zamieszkania nie są podane. Nie udało się odnaleźć informacji na temat pierwszej żony Józefa Pyrlika, ani też dalszych losów rodziny. Podobnie jak wcześniej, można się domyślać, że małżonkowie wyjechali z Bierunia. Józef Pyrlik jest jedynym wdowcem, który pojawia się w kłastrze, oraz we wszystkich analizowanych małżeństwach egzogamicznych.

- w 1871 roku odnotowany jest ślub Marcina Wróbla z Chorzowa, 28-letniego kawalera, syna komornika, z Julią Lubecki, 18-letnią panną, córką wycuźnika. Świadcami ślubu są Walenty Wróbel, komornik, oraz Mikołaj Borgiel, urzędnik. Dalsze informacje są podobnie skąpe jak w poprzednich przypadkach, rodzina nie występuje jednak w Bieruniu po ślubie, prawdopodobnie więc wyjechała.

- w 1872 roku ostatnim małżeństwem z kłastrą jest ślub Teofila Gryzoka z Chorzowa, 29-letniego kawalera, z Józefą Seibert, 21-letnią panną, córką browarnika z Bierunia. Zawód ojca pana młodego nie jest podany. Świadcami ślubu są kupiec i restaurator Leon Gajewski oraz Józef Bromisek, mistrz rzeźnicki. Informacje na temat dalszych losów rodziny również nie są dostępne.

Z powyższych punktów danych można wyciągnąć następujące konkluzje. Tylko dwie z siedemnastu przyjezdnych osób to kobiety. Ponownie zwraca uwagę obecność niemieckich nazwisk – Preisner, Loch, Mansel, Seibert, Richer, Schnapka, (choć co do tego ostatniego nazwiska można mieć wątpliwości) i inne. Potwierdza to dość częsty wniosek o większej mobilności niemieckojęzycznej populacji na Śląsku, od tej słowiańskojęzycznej, nawet na tak małym zbiorze danych. Nazwiska, które się pojawiają po stronie Bierunia, również nie są bez znaczenia – Mijalski, Strzeżyk, Pawełczyk, Lubecki, to rodziny, które w późniejszym okresie kojarzone były z wyższym statusem majątkowym, a co za tym idzie, z niemieckością. Jak wiemy z przekazów ustnych, rodziny te były dwujęzyczne, aż do lat po II wojnie światowej. To naturalnie otwierało przed nimi większe możliwości. Znacznie większy udział nazwisk jednoznacznie polskich zauważamy w kłastrze galicyjskim – co może mieć związek z sytuacją gospodarczą po drugiej stronie Wisły. Dodatkowo, wszystkie wymienione osoby, poza jedną, pochodzą z terenu ówczesnej Rejencji Opolskiej. Jedynym odstępstwem jest Johann Schnapka z Prosny.

W pięciu przypadkach małżonkowie pozostają w Bieruniu - w tym jedna z przybyłych kobiet. Sześć rodzin z Bierunia wyjeżdża, miasteczko jest tylko przystankiem na dalszej drodze migracyjnej. Niektóre z rodzin wracają do miejsca zamieszkania bądź pochodzenia mężczyzny, inne przenoszą się do ośrodków przemysłowych. Dla sześciu rodzin nie udało się ustalić dalszych losów, choć można przypuszczać, że nie były one związane z Bieruniem.

Prawie wszystkie wymienione wyżej małżeństwa są małżeństwami pierwszymi – odnotowujemy tylko jednego wdowca. Zauważalne jest, że mężczyzna przybyły biorący za żonę kobietę z parafii Bieruń jest starszy od mężczyzny z wewnątrz parafii. Średnio ma 28 lat i 4 miesiące, zbliżając go raczej do bieruńskiej średniej wieku dla mężczyzn biorących za żony wdowy. Wszystkie kobiety wychodzące za mąż w tym klastrze są pannami, a jej średni wiek wynosi 22 lata i 6 miesięcy. Jest to wynik zaledwie o trzy miesiące wyższy od średniego wieku zamążpójścia dla panien w Bieruniu.

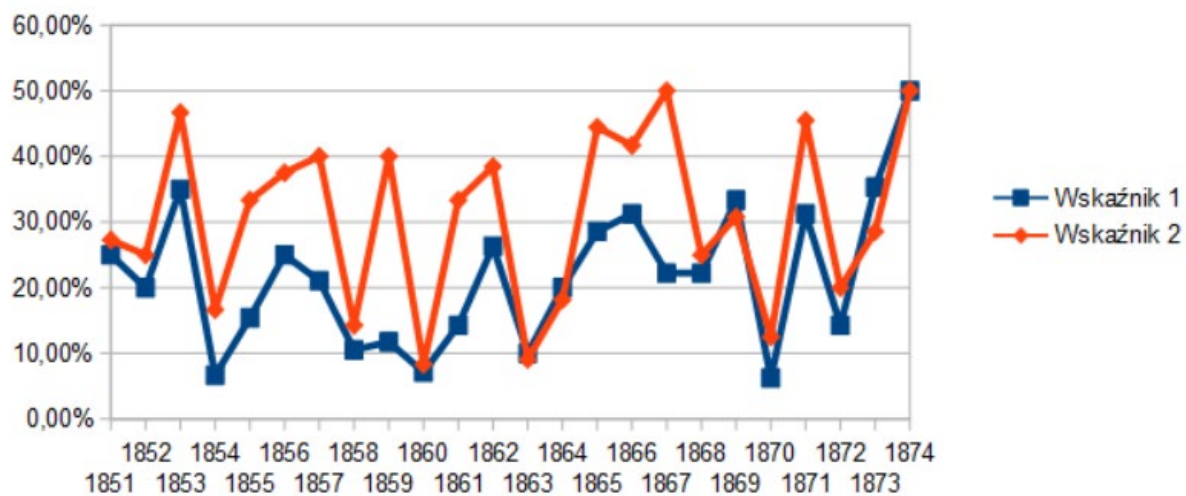
Niemal całkowita nieobecność małżeństw wtórnych w powyższych zbiorach (jedynie jeden przypadek na 17) spowodowała dodatkowe pytanie, dotyczące występowania małżeństw, które są zarówno wtórne, jak i egzogamiczne. Na podstawie danych z analizowanych wcześniej klastrow, można odnieść wrażenie, że małżeństwa takie były bardzo rzadkie. 31 % wszystkich małżeństw egzogamicznych to małżeństwa wtórne, odpowiadając w przybliżeniu udziałowi małżeństw wtórnych w ogólnej liczbie małżeństw, wynoszącemu 34,66%. Jak się okazuje:

- stosunek małżeństw, które są zarówno wtórne, jak i egzogamiczne, do małżeństw wtórnych w ogóle (Wskaźnik 1), oraz

- stosunek małżeństw, które są zarówno wtórne, jak i egzogamiczne, do małżeństw egzogamicznych w ogóle (Wskaźnik 2),

pozostaje bardzo zbliżony, niezależnie od zmieniających się danych liczbowych. W latach 1868 – 1874 wartości dla tych wskaźników są niemal identyczne. Porównanie powyższych danych z wcześniejszą analizą klastrow dalszej egzogamii (gdzie odsetek małżeństw wtórnych wynosi niecałe 6%) sugeruje, że wdowcy i wdowy preferowali małżeństwa z osobami z bliższych okolic, nie stroniąc jednak od egzogamii, nieznacznie nawet ją preferując. Osoby pochodzące z dalszych miejsc były zatem kawalerami/pannami. Pod względem ilościowym taka relacja obu wskaźników sugeruje, że nie istniały szczególne czynniki odróżniające małżeństwa wtórne od pierwszych w zakresie egzogamii, a ich występowanie jest prostą konsekwencją struktury populacji. Dla powyższej analizy przyjęto najszerszą definicję egzogamii pozaparafialnej, niezależną od odległości.

Małżeństwa wtórne i egzogamiczne w parafii Bieruń w latach 1851-1874



Wykres 14. Małżeństwa wtórne i egzogamiczne w parafii Bieruń w latach 1851 – 1874.

ROZDZIAŁ 5

5.1. Widoczne fazy i dynamika zmian odległości małżeńskich

Z przeanalizowanego materiału wyłania się obraz słabej, choć zauważalnej korelacji pomiędzy mobilnością małżeńską mieszkańców parafii Bieruń, a powstaniem kolei żelaznej w 1859/1861 roku. Prawie wszystkie analizowane wskaźniki wykazują mniej lub bardziej znaczną zmianę trendów ok. roku 1861, który jest rokiem pełnego uruchomienia kolei Mysłowice – Oświęcim. Zastanawiać się jednak można, na ile zarówno pojawienie się kolei w Bieruniu, oraz zmiany demograficzne, są rezultatami tych samych procesów ekonomicznych, społecznych i politycznych. Wytyczone fazy, zazwyczaj przypadające na lata 1850 – 1861 i 1862 – 1874 można scharakteryzować następująco.

Faza pierwsza jest fazą demograficznego odprężenia po kryzysie lat 1845-1848. Odradzające się populacje osób w wieku reprodukcyjnym zmniejszają konieczność poszukiwania małżonków w dalszych odległościach, powodując przyrost małżeństw zawieranych w obrębie parafii oraz poszczególnych miejscowości na jej terenie. Jako konsekwencja, zmniejsza się zatem średnia odległość małżeńska. Można przypuszczać, że jest to powrót do parametrów, które byłyby obserwowane na tym terenie przed kryzysem, jednak wymaga to weryfikacji. Wydaje się jednak logicznym, że ludność po okresie niestabilności powracałaby do nawiązywania małżeństw w sposób znany z okresu przedkryzysowego. Pierwszą fazę charakteryzuje także początkowy zwrot uwagi w poszukiwaniu partnerów w stronę Pszczyny, odzwierciedlający tradycyjną przynależność polityczną Bierunia do wolnego państwa stanowego, którego centralnym ośrodkiem jest właśnie Pszczyna. Zauważalnym zaburzeniem w statystyce charakteryzują się lata 1857 – 1858. Być może ma ono związek z panującą w tym czasie epidemią cholery i działaniami rządu pruskiego w związku z nią, choć dokładny ciąg przyczynowo skutkowy pozostaje niejasny.

Druga faza, zazwyczaj przypadająca na lata 1862 – 1874, charakteryzuje się powolnym wzrostem odległości małżeńskich, oraz podobnie powolnym spadkiem udziału małżeństw endogamicznych i wewnątrzparafialnych. Analiza małżeństw „dalekich” wykazuje znaczny wzrost ich liczebności w tym okresie, unaoczniając także „zwrot” od kierunku pszczyńskiego na gwałtownie rozwijający się rejon katowicki (uzyskanie praw miejskich przez Katowice to rok 1865). Potwierdza się tym samym wcześniejsza wzmianka o wtórnym „chłonięciu” panien przez przemysłowe miasta z okolicznych miejscowości.

Wszystkie te procesy przybierają w opisywanym czasie dość łagodne, powolne wymiary. Nie obserwujemy tutaj gwałtownych skoków – co najwyżej zauważalne trendy,

często dość subtelne. Wyjaśnienie tego zapewne leży w kwestiach odległości. Po pierwsze, odległości samego Bierunia od Katowic (ok. 20 km) i Pszczyny (ok. 16,5 km), oraz odległości Bierunia od najbliższej stacji kolejowej (ok. 6,5 km). Szczególnie ten ostatni dystans skutecznie niweluje wpływ zewnętrznych czynników na demografię parafii. Na odrębne opracowanie zasługuje kwestia rozwoju Nowego Bierunia, zarówno w korelacji z powstaniem stacji kolejowej, ale także z lokowaniem licznych instytucji pruskich, związanych z kontrolą celną i graniczną na pobliskiej granicy prusko – austriackiej.

Rozpatrując obie fazy łącznie, część wykresów prezentuje się w formie wspomnianych już przybliżonych parabol. Wydaje się, że jest to ślad owego demograficznego odbicia w latach 1850 – 1861. Znaczne zaburzenie struktur demograficznych ustępuje początkowo, a wskaźniki wracają do swojej przedkryzysowej normy. Z czasem, w okresie większego dobrobytu i stabilności, zaburzenie powraca, tym razem jednak powodowane migracją do miast przemysłowych, zamiast koniecznością dyktowaną znaczną śmiertelnością, oraz, w bardziej punktowym ujęciu, wojen zjednoczeniowych. Owe wojny mają zresztą niemałe odbicie w danych, świadcząc o silnej presji na „szybkie” małżeństwo, która w związku z nimi powstała.

5.2. Porównanie danych liczbowych.

Korelacja z danymi prezentowanymi przez wspomnianego już Macieja Domżola, a także innych badaczy daje możliwość umiejscowienia uzyskanych wyników w kontekście analogicznych wskaźników dla innych miejscowości obszaru dzisiejszej Polski i Śląska. Według klucza zbliżonego do zastosowanego w tej pracy Domżol rozróżnia egzogamię wewnątrzparafialną od pozaparafialnej. Prezentuje on nie tylko wyniki dla parafii Dziekanowice, ale też umiejscawia je w kontekście. Owe dane przedstawia tabela 4.

Najkompletniejsze porównanie możliwe jest z lednicką parafią Dziekanowice. Narzuca się konkluzja, iż wskaźniki dla okresu 1851 – 1871w Bieruniu odstają od równoległych danych z Dziekanowic, wykazują jednak niejaki podobieństwo do danych z lat 1818 – 1850. Sugeruje to różne tempo zachodzenia zmian społeczno – demograficznych w Wielkopolsce niż na Górnym Śląsku, i prowokuje liczne pytania na temat możliwych przyczyn takich różnic. Wskaźnik egzogamii dla parafii Szczepanowo jest porównywalny z tym dla Bierunia – trzeba jednak pamiętać o wszystkich opisanych już nierównomiernościach w dystrybucji odległości małżeńskich w Bieruniu w tym okresie. Dla opolskiej Płużnicy jednak, znacznie bliższej Bieruniowi, wskaźnik egzogamii jest znacznie wyższy od bieruńskiego. Na to może jednak wpływać szerszy zakres czasowy płużnickiej statystyki,

uwzględniający okres prosperity i transformacji ostatnich rozpoczętych po unifikacji Niemiec, oraz różnica skali pomiędzy całą parafią o pojedynczą miejscowością.

Tabela 5. Porównanie wartości endo- i egzogamii w wybranych miejscach i okresach czasowych

Obszar	Zakres czasowy	Endogamia	Egzogamia parafialna	Egzogamia daleka	Egzogamia parafialna + egzogamia daleka
Par. Bieruń, woj. śląskie	1851-1871	52,1%	24,1%	23,8%	47,9%
Par. Dziekanowice, woj. wielkopolskie	1818 - 1850	55,7%	16,3%	28,0%	44,3%
Par. Dziekanowice, woj. wielkopolskie	1851 - 1871	40,2%	14,4%	45,40%	59,8%
Par. Dziekanowice, woj. wielkopolskie	1872 - 1909	36,1%	13,7%	50,20%	63,9%
Par. Szczepanowo, woj. wielkopolskie	1855 - 1874	b.d.	b.d.	b.d.	50,0%
Pluźnica Wielka, woj. opolskie	1850 - 1899	b.d.	b.d.	b.d.	74,0%
Wielkie Drogi, woj. małopolskie	1850-1899	b.d.	b.d.	b.d.	33,0%
Jastarnia i Kuźnica, woj. pomorskie	Lata 90-te XX w.	b.d.	b.d.	b.d.	62,0%
Wielkie Drogi, woj. małopolskie	Lata 80-te XX w.	b.d.	b.d.	b.d.	91,5%
Parafia Toszek, woj. Śląskie (wszystkie wartości dot. mężczyzn)	1789 - 1877	47%	22,8%	30,2 %	53%
Miasto Gubin, woj. lubuskie	1831 -1840	b.d.	53,8%	26,6%	80,4%
Parafia Kochłowice, woj. Śląskie (tylko kawalerowie)	1850 – 1871	b.d.	b.d.	47,9 %	b.d.
Parafia Tychy, woj. śląskie	1801 - 1850	44,9%	25,3%	17,4%	42,7%

Ze względu na dość równy, owalny kształt parafii (rozpiętość z północnego zachodu na południowy wschód sięga ok. 12 km), oraz względnie centralne położenie miasta Bieruń w niej, możemy przyjąć – dość akceptowalną – równowagę pomiędzy czynnikiem egzogamii wewnątrzparafialnej, a wytyczonym w rozdziale 3.5. współczynnikiem bliskiej egzogamii. To umożliwi nam umiejscowienie uzyskanych danych w szerszym kontekście danych zaprezentowanych przez Domżola. Wartości łącznej endogamii i bliskiej egzogamii oscylują

w parafii Bieruń w zakresach od ok. 65% do ok. 90%. Średnia wartość dla lat 1851 – 1871 wynosi 83,83%. Jest to zauważalnie wyższa wartość niż 72% w Dziekanowicach lat 1818 – 1850, oraz znacznie wyższa niż 54,6% z tego samego miejsca lat 1851 – 1871. Ów skrajnie wysoki wskaźnik bliskich małżeństw jest nieoczekiwaną konkluzją tej pracy. Świadczy ona, być może, o znacznym wskaźniku izolacji komunikacyjnej Bierunia (potwierdzonej zresztą przez sam magistrat, domagający się budowy kolei do miasta); być może o geograficznych trudnościach komunikacyjnych – wschodni skrawek ziemi pszczyńskiej zwany był czasem „Żabim Krajem”, ze względu na liczne mokradła, rzeki, stawy i bagniska. Przyczyny tak wysokiego wskaźnika małżeństw zawieranych na bliską odległość muszą jednak pozostać na boku, jako wykraczające poza temat pracy.

Ostatecznie, nawet po podzieleniu statystyki z wyk. 12 według wytyczonych faz, w latach 1850 – 1861 notujemy średnią wartość 89%, a w latach 1861 – 1874 jest to 82%. Pomimo zauważalnego spadku, wartości te są bardzo wysokie, i są niemalże całkowitą odwrotnością danych dot. Płużnicy.

Jak pisze Żmijewska, „w innych śląskich parafiach odsetek ślubów wewnątrzwiejskich (tzn. endogamicznych) wahał się od ponad 30% do ponad 70%”. Ponownie narzuca się zatem konkluzja o pewnym zapóźnieniu Bierunia pod względem zachodzących zmian społecznych, i ich demograficznych konsekwencji. Ze względu na pewną zbieżność z wcześniejszymi wynikami dla par. Tychy, być może uzasadnione jest rozszerzenie tej konkluzji na znaczną część ziemi pszczyńskiej.

ZAKOŃCZENIE

Przeanalizowane dane rzucają ciekawe światło na mobilność małżeńską mieszkańców parafii Bieruń w burzliwym i pełnym przemian okresie historii. W pierwszej kolejności, z powodzeniem udaje się odnaleźć w danych wpływ przemian społeczno - gospodarczych na średnie odległości małżeńskie, a także inne współczynniki, takie jak udział endogamii w ogólnej liczbie małżeństw czy powszechności egzogamii. Łatwe do wytyczenia są następujące po sobie fazy – początkowego odprężenia po kryzysie lat 1847 – 1848, oraz stopniowego wkraczania Bierunia w erę przemysłowej urbanizacji. Rok 1861, w którym kolej Mysłowice – Nowy Bieruń – Oświęcim została w pełni uruchomiona, stanowi wygodną cezurę pomiędzy tymi fazami. Kolej staje się dla mieszkańców parafii oknem na „wielki świat”, umożliwiającą emigrację do miasta przemysłowego, awans społeczny, podjęcie edukacji etc.

Jest to wyraźne odbicie od stanu sprzed roku 1861, kiedy – pomimo zaburzeń prawdopodobnie wywołanych jeszcze kryzysem głodu i epidemią – tendencja, którą można nazywać normalizacją, zmierza ku zmniejszeniu odległości małżeńskich. Pojawia się zatem sugerowana konkluzja, że przed kryzysem lat 1847 – 1848 wskaźniki mobilności małżeńskiej kształtowały się na poziomie minimum lat 1859 – 1861. Weryfikacja tej hipotezy stanowi możliwy przyszły temat badawczy.

Zauważalny jest ogólnie bardzo niski poziom egzogamii, zarówno bezwzględnie jak i w porównaniu z innymi dostępnymi wyliczeniami. Wysoki wskaźnik bliskich małżeństw może przekładać się na wysokie wskaźniki pokrewieństwa – precyzyjniejszych wyjaśnień mogłaby jednak dostarczyć opinia antropologów lub genetyków. Otwiera to niezmiernie ciekawe pole badawcze. Potwierdza się zatem wielokrotnie wyrażana przez bieruński magistrat w XIX wieku teza o wykluczeniu komunikacyjnym, hamującym rozwój miasta.

Kolejnym zauważalnym zjawiskiem wynikającym z badań jest powolne przesuwanie się punktu ciężkości w rejonie dawnego państwa pszczyńskiego – od Pszczyzny, ku Katowicom. Sprzyjał temu nie tylko znacznie szybszy rozwój gospodarczy rejonu Katowic od pszczyńskiego, ale też reformy administracyjne wprowadzane najpierw w Prusach, a później w Cesarstwie Niemiec. Redukowały one wpływ książąt na administrację, sądownictwo i gospodarkę, ujednolicając administrację.

Pod względem geograficznym przytłaczająca większość odnotowanych małżeństw pochodzi z obszaru ówczesnej pruskiej Rejencji Opolskiej. Tylko jedno małżeństwo odnotowano z osobą pochodzącą z Wielkopolski, oraz 6 z osobami z Galicji. Nie jest to

zaskakujące – w owym czasie ludność Górnego Śląska preferuje raczej emigrację bądź to do powstającego ośrodka przemysłowego, bądź w głąb Rzeszy (tzw. Ostflucht). Pograniczne miasteczko nie jest atrakcyjnym kierunkiem migracji. Niewielki udział osób zza Wisły i Przemszy prawdopodobnie związany jest z rygorystyczną pruską polityką imigracyjną.

Ze względu na niedostępność odpowiednich danych niestety nie udało się przeprowadzić analizy małżeństw pod kątem statusu majątkowego małżonków. Jest to temat warty rozpatrzenia w przyszłości. Podobnie zasługują na zbadanie populacje ewangelickie, żydowskie, oraz migracja związana z powstawaniem Nowego Bierunia. Niewątpliwie interesującym tematem może też być dokładne zbadanie wpływu kryzysu 1847 – 1848 na parafię.

Jak widać, powyższa praca jest jedynie zaczątkiem badań, które mogą być przeprowadzone na podstawie dostępnych źródeł. Rozwój podobnych analiz statystycznych pomoże umiejscowić Bieruń w kontekście oddziałujących nań czynników historycznych i politycznych oraz ocenić zachodzące zmiany dynamiki rozwoju – przynajmniej pod względem demograficznym. Potencjał badań jest zatem znaczny i może rzucić ciekawą perspektywę na miejscowość „odwiecznie pograniczną” jaką jest Bieruń.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Pszczynie, sygn. 17/40/0, Królewski Sąd Powiatowy w Pszczynie

Literatura przedmiotu:

Babiński A., *Potyczka pod Oświęcimiem. Epizod wojny prusko – austriackiej 1866 roku*, „Roczniki Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, LX, 2015, s. 145-164.

Bahlcke J., Gawrecki D., Kaczmarek R., *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, Gliwice 2011

Daszkiewicz – Ordyłowska D., *Śluby w parafii toszeckiej w latach 1789 – 1877*, w: *Śląskie studia demograficzne*, t. 2 Śluby, red. Z. Kwaśny, Wrocław 1995, s. 47 – 68.

Domżoł M., *Ocena stanu puli genów na podstawie analizy odległości małżeńskich w populacjach wiejskich z mikroregionu Ostrowa Lednickiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Lednickie”, VII, 2002, s. 127-141.

Lysko A., *Męczennik ze Świerczyńca*, Śląsk. Miesięcznik społeczno – kulturalny, 105, 2004 s. 48 - 51.

Musioł L., *Bieruń. Miasto, kościół, parafia*, Bieruń 1999.

Kaczmarek R, Myszor J., *Bieruń. Monografia historyczna*, Bieruń 2007.

Kudera J., *Historia kościoła parafialnego w Bieruniu*, Bieruń 1996.

Kurowska H., *Gubin i jego mieszkańcy. Studium demograficzne XVII-XIX w.*, Zielona Góra 2010.

Kwapulińska P., *Śluby w parafii kochłowskiej w XIX wieku*, w: *Śląskie Studia Demograficzne*, t.2 Śluby, red. Z. Kwaśny, Wrocław 1995, s. 69-110.

Musioł L., *Bieruń. Miasto, kościół, parafia*, Bieruń 1999.

Musioł L., *Lędziny. Monografia historyczna*, Lędziny 2005.

Musioł L., *Tychy. Monografia historyczna*, Tychy 1939.

Nadolski P., *Z dziejów kolei w Bieruniu*, Bieruń 2001.

Rachwał P., *Ruch naturalny ludności rzymskokatolickiej w Lubelskiem w świetle rejestracji metrykalnej w latach 1582 – 1900*, Lublin 2019.

Rosset E., *Prawa demograficzne wojny*, Łódź 1933.

Spyra B., *Glossa do pożarów Bierunia w XIX wieku*, Bieruń 1991.

Żmijewska M., *Ludność parafii tyskiej od 1749 roku do połowy XIX wieku w świetle ksiąg metrykalnych. Studium demograficzno – społeczne*, Katowice 2007.

Spis tabel

Tabela 1. Liczba mieszkańców poszczególnych miejscowości parafii Bieruń w latach 1840 – 1895.....	27
Tabela 2. Stan cywilny nupturientów w parafii Bieruń.....	29
Tabela 3. Średni wiek nupturientów w parafii Bieruń ze względu na stan cywilny	29
Tabela 4. Rozkład dalekich małżeństw egzogamicznych według podziału na klastry.	41
Tabela 5. Porównanie wartości endo- i egzogamii w wybranych miejscach i okresach czasowych	51
Tabela 6. Siatka odległości pomiędzy miejscowościami parafii Bieruń w II poł. XIX wieku. 59	

Spis ilustracji

Rysunek 1. Fragment mapy ze zbiorów własnych autora z zaznaczoną podwójną miejscowością Górki.....	12
--	----

Spis wykresów

Wykres 1. Ilość małżeństw w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874	
Wykres 2. Liczba ludności poszczególnych miejscowości parafii Bieruń w latach 1840 - 1895	
Wykres 3. Średnie odległości małżeńskie w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874	
Wykres 4. Średnia odległość małżeńska w parafii Bieruń w latach 1850 - 1874 po usunięciu elementów odstających	
Wykres 5. Ilość małżeństw endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.	
Wykres 6. Odsetek małżeństw endogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.	
Wykres 7. Ilość małżeństw egzogamicznych wewnątrzparafialnych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.	
Wykres 8. Odsetek małżeństw egzogamicznych wewnątrzparafialnych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.	
Wykres 9. Łączny odsetek małżeństw endogamicznych oraz egzogamicznych wewnątrzparafialnych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.	
Wykres 10. Ilość małżeństw egzogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.	
Wykres 11. Odsetek małżeństw egzogamicznych w parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.	
Wykres 12. Odsetek bliskich małżeństw egzogamicznych (<5km) oraz endogamicznych w	

parafii Bieruń w latach 1850 – 1874.

Wykres 13. Porównanie ilości małżeństw z parafii Bieruń z osobami pochodzącymi z rejonów Pszczyny i Katowic.

Wykres 14. Małżeństwa wtórne i egzogamiczne w parafii Bieruń w latach 1851 – 1874.

Tabela 6. Siatka odległości pomiędzy miejscowościami parafii Bieruń w II poł. XIX wieku.

	Bieruń	Baraniec	Beesdorf	Bijasowice	Cielęcinniec	Cielmice	Folwark	Gołys	Jajosty	Jaroszowice	Kalkberg	Kolonia	Kopaniny	Kopań	Kopiec	N. Bieruń	Porąbek	Ściernie	Świerczyniec	Urbanowice	Wygorzele	Zarzyna
Bieruń	0,5	2,2	4,8	5,9	6,0	5,3	1,6	1,4	3,8	3,2	3,7	2,7	5,2	5,2	0,4	6,5	5,8	3,3	3,8	4,0	5,5	3,8
Baraniec	2,2	0,5	2,9	3,7	4,3	7,1	1,2	1,5	2,2	5,3	1,9	2,6	8,8	3,1	2,1	4,5	3,8	1,6	4,7	6,1	7,6	1,7
Beesdorf	4,8	2,9	0,5	1,6	1,7	8,9	3,3	4,4	3,5	7,7	1,1	3,8	9,7	2,1	4,8	1,7	1,2	1,6	7,6	8,7	9,8	1,2
Bijasowice	5,9	3,7	1,6	0,5	2,5	10,7	4,5	4,1	3,3	8,9	2,4	4,1	10,9	1,1	5,8	1,4	0,6	2,9	8,0	9,8	11,1	2,1
Cielęcinniec	6,0	4,3	1,7	2,5	0,5	11,4	4,4	5,8	5,1	8,5	2,5	5,4	10,6	3,4	6,1	1,4	1,9	2,8	11,3	9,8	10,5	2,8
Cielmice	5,3	7,1	8,9	10,7	11,4	0,5	6,9	5,7	7,7	4,2	8,9	6,6	4,4	9,9	5,3	11,6	10,9	8,5	3,1	2,5	5,2	8,8
Folwark	1,6	1,2	3,3	4,5	4,4	6,9	0,5	2,5	3,3	4,3	2,2	2,5	6,5	4,1	1,7	5,0	4,4	1,7	5,1	5,5	6,6	2,4
Gołys	1,4	1,5	4,4	4,1	5,8	5,7	2,5	0,5	2,5	4,4	3,3	1,3	6,4	4,3	1,1	6,0	5,2	3,1	3,3	4,9	6,8	3,2
Jajosty	3,8	2,2	3,5	3,3	5,1	7,7	3,3	2,5	0,5	6,9	2,9	1,2	8,8	2,3	3,5	4,6	3,8	3,0	4,8	7,3	9,2	2,4
Jaroszowice	3,2	5,3	7,7	8,9	8,5	4,2	4,3	4,4	6,9	0,5	6,5	5,7	2,1	8,4	3,3	9,4	8,8	6,1	4,8	1,8	2,4	6,7

Kalkberg	3,7	1,9	1,1	2,4	2,5	8,9	2,2	3,3	2,9	6,5	0,5	3,0	8,6	2,4	3,7	2,8	2,3	0,5	6,6	7,6	8,7	0,6
Kolonia	2,7	2,6	3,8	4,1	5,4	6,6	2,5	1,3	1,2	5,7	3,0	0,5	7,7	3,2	2,5	5,3	4,4	2,9	3,8	6,1	8,1	2,6
Kopaniny	5,2	8,8	9,7	10,9	10,6	4,4	6,5	6,4	8,8	2,1	8,6	7,7	0,5	10,5	5,3	11,4	10,9	8,1	6,0	2,1	0,9	8,8
Kopań	5,2	3,1	2,1	1,1	3,4	9,9	4,1	4,3	2,3	8,4	2,4	3,2	10,5	0,5	5,2	2,6	1,7	2,9	7,0	9,1	10,7	1,9
Kopiec	0,4	2,1	4,8	5,8	6,1	5,3	1,7	1,1	3,5	3,3	3,7	2,5	5,3	5,2	0,5	6,5	5,8	3,4	3,4	4,0	5,1	3,7
N. Bierań	6,5	4,5	1,7	1,4	1,4	11,6	5,0	6,0	4,6	9,4	2,8	5,3	11,4	2,6	6,5	0,5	0,9	3,2	9,1	10,4	11,4	2,8
Porąbek	5,8	3,8	1,2	0,6	1,9	10,9	4,4	5,2	3,8	8,8	2,3	4,4	10,9	1,7	5,8	0,9	0,5	2,7	8,2	9,8	11,0	2,1
Ściernie	3,3	1,6	1,6	2,9	2,8	8,5	1,7	3,1	3,0	6,1	0,5	2,9	8,1	2,9	3,4	3,2	2,7	0,5	6,4	7,2	8,2	1,0
Świerczyniec	3,8	4,7	7,6	8,0	11,3	3,1	5,1	3,3	4,8	4,8	6,6	3,8	6,0	7,0	3,4	9,1	8,2	6,4	0,5	4,0	6,8	6,4
Urbanowice	4,0	6,1	8,7	9,8	9,8	2,5	5,5	4,9	7,3	1,8	7,6	6,1	2,1	9,1	4,0	10,4	9,8	7,2	4,0	0,5	2,9	7,7
Wygorzele	5,5	7,6	9,8	11,1	10,5	5,2	6,6	6,8	9,2	2,4	8,7	8,1	0,9	10,7	5,1	11,4	11,0	8,2	6,8	2,9	0,5	9,0
Zarzyna	3,8	1,7	1,2	2,1	2,8	8,8	2,4	3,2	2,4	6,7	0,6	2,6	8,8	1,9	3,7	2,8	2,1	1,0	6,4	7,7	9,0	0,5